

RM.0052-8/08

**Protokół Nr XXIII/08
z obrad XXIII sesji
Rady Miejskiej w Koronowie
odbytej w dniu 27 sierpnia 2008 roku
w sali sesyjnej w Urzędzie Miejskim
w Koronowie przy ul. Farnej 24**

Sesję otworzył i przewodniczył jej obradom Grzegorz Myk Przewodniczący Rady Miejskiej w Koronowie.

W sesji udział wzięło 20 radnych na ogólny stan 21 radnych.
Nieobecny, usprawiedliwiony radny Olech Raddatz.

Protokolant Adela Rojek.

W sesji udział wzięli również:

- | | | |
|-------------------------------|---|-------------------------------|
| 1. Pan Stanisław Gliszczyński | - | Burmistrz Koronowa. |
| 2. Pan Grzegorz Rożek | - | Z-ca Burmistrza Koronowa. |
| 3. Pani Aleksandra Szyszka | - | Skarbnik Gminy. |
| 4. Pani Barbara Sosnowska | - | Sekretarz Gminy. |
| 5. Pan Zbigniew Szalski | - | Z-ca Kierownika Wydz. IPR UM. |
| 6. Pan Ryszard Chrzanowski | - | Dyrektor ZGKiM w Koronowie. |
| 7. Pani Janina Zakrzewska | - | Kierownik Wydz. Oświaty UM. |
| 8. Pani Joanna Jarzewska | - | Dyrektor MBP w Koronowie. |
| 9. Pan Mirosław Klimkiewicz | - | Radca prawny UM. |

Porządek obrad XXIII sesji, przesłany radnym wraz z materiałami na sesję:

1. Otwarcie obrad XXIII sesji Rady Miejskiej w Koronowie.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Wnioski dotyczące zmiany porządku obrad XXIII sesji.
4. Przyjęcie protokołu z obrad XXII - nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Koronowie.
5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Koronowa w okresie pomiędzy XXI a XXIII sesją Rady.
6. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Koronowie o złożonych interpelacjach i udzielonych odpowiedziach.
7. Składanie interpelacji.

8. Zapytania, wnioski i informacje.
9. Wręczenie listu gratulacyjnego Darii Fabiszak z Łaska Małego - Górskiej Mistrzyni Polski w kolarstwie szosowym w kategorii juniorek młodszych.
10. Wręczenie aktów awansu zawodowego i złożenie ślubowania przez nauczycieli.
11. Informacja z przygotowania szkół do rozpoczęcia roku szkolnego 2008/2009.
12. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XV/148/07 Rady Miejskiej w Koronowie w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2008 rok.
13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego na realizację zadania pn.: „Budowa kompleksu boisk w ramach programu „Moje boisko Orlik 2012”.
14. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XIII/128/07 w sprawie ustalenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży dla radnych Rady Miejskiej w Koronowie.
15. Rozpatrzenie projektu uchwały sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu „Przy Torach” położonego w Koronowie, gm. Koronowo.
16. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utworzenia Miejsko-Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz nadania statutu.
17. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Koronowa.
18. Sprawozdanie z działalności i planowane zamierzenia na przyszłość Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koronowie.
19. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.
20. Zamknięcie obrad XXIII sesji.

Ad. 1. Otwarcie obrad XXIII sesji Rady Miejskiej w Koronowie.

Obrady XXIII sesji Rady Miejskiej w Koronowie otworzył Przewodniczący Rady Grzegorz Myk.

Przewodniczący Rady powitał wszystkich przybyłych na obrady XXIII sesji Rady Miejskiej w Koronowie.

Ad. 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący Rady Grzegorz Myk stwierdził prawomocność obrad XXIII sesji Rady Miejskiej w Koronowie.

W sesji udział wzięło 20 radnych na ogólny stan 21 radnych.

W obradach sesji nie uczestniczył radny Olech Raddatz, który

usprawiedliwił swoją nieobecność.

Listę obecności radnych dołączono do protokołu z obrad sesji.

Ad. 3. Wnioski dotyczące zmiany porządku obrad XXIII sesji.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Czy są propozycje zmian porządku obrad dzisiejszej sesji?

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Proszę o wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji trzech projektów uchwał. Pierwszy dotyczy zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na zadanie pn.: Budowa kanału zrzutowego ścieków oczyszczonych, drugi zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na zadanie pn.: Sieć wodociągowa Tryszczyn, trzeci zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na zadanie pn.: Budowa kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej dla OM Tuszyń w Koronowie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Kto jest za wprowadzeniem do porządku obrad dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na zadanie pn.: Budowa kanału zrzutowego ścieków oczyszczonych?

Wniosek przeszedł 19 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw”.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Ten punkt wprowadzamy jako 16a.

Kto jest za wprowadzeniem do porządku obrad dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na zadanie pn.: Sieć wodociągowa Tryszczyn?

Wniosek przeszedł 19 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw”.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Punkt ten wprowadzamy jako 16b. Kto jest za wprowadzeniem do porządku obrad dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na zadanie pn.: Budowa kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej dla OM Tuszyń w Koronowie?

Wniosek przeszedł jednogłośnie 20 głosami „za”.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Punkt ten wprowadzamy jako 16c.

Więcej zmian nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk odczytał po dokonanych zmianach porządek obrad XXIII sesji Rady Miejskiej w Koronowie.

Ad. 4. Przyjęcie protokołu z obrad XXII - nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Koronowie.

Radni 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” przyjęli protokół z obrad XXII - nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Koronowie.

Ad. 5. Sprawozdanie Burmistrza Koronowa z działalności w okresie między XXI a XXIII sesją Rady.

Sprawozdanie z działalności Burmistrza Koronowa w okresie między XXI a XXIII sesją oraz z wykonania uchwał Rady przedstawił Burmistrz Koronowa Stanisław Gliszczyński
Sprawozdanie na piśmie dołączono do niniejszego protokołu.

Ad. 6. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Koronowie o złożonych interpelacjach i udzielonych na nie odpowiedziach.

Informację o złożonych interpelacjach i udzielonych na nie odpowiedziach przedstawił Przewodniczący Rady Grzegorz Myk.
Informację na piśmie dołączono do protokołu z obrad sesji.

Ad. 7. Składanie interpelacji.

Nie złożono interpelacji.

Ad. 8. Zapytania, wnioski i informacje.

Radny Tomasz Poraziński

1. Kiedy ruszy budowa schodów do Starego Dworu?
2. Podczas budowy dróg przy ul. Okrężnej ciężkim sprzętem zniszczono drogę wzdłuż domków przy ul. Pomianowskiego. Od tego czasu mieszkańcom w piwnicach zalega woda. W związku z

tym wnioskuję o przygotowanie w tym miejscu kanalizacji deszczowej oraz nowej nawierzchni, która komponowała by się z całością osiedla.

3. W imieniu mieszkańców działek „Polanki Leśne” proszę o interwencję w sprawie uciążliwego mieszkańca. Osoba ta jak się wydaje notorycznie narusza prawo i dobre obyczaje. Posiada także wyrok sądowy rozbiórki swojej nielegalnie postawionej działki.
4. Proszę o informację kiedy w końcu powstanie zajezdnia dla autobusów przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Koronowie.

W ubiegłym roku radni byli informowani że zajezdnia ta powstanie niebawem i jest najlepszym rozwiązaniem przygotowanym dla bezpieczeństwa i wygody dzieci dojeżdżających. Opinię taką w piśmie z dnia 20.05.08 r. przedstawił także dyrektor szkoły. Z tego co mi wiadomo radni nie podejmowali żadnej innej decyzji w tej sprawie. W związku z powyższym proszę o odpowiedź.

Proszę o odpowiedź na piśmie.

Radna Danuta Czarnotta

1. Dlaczego usunięto wszystkie kosze na ulicach przylegających do Placu Zwycięstwa. Uchwalony regulamin dotyczący utrzymania czystości i porządku na terenie miasta i gminy Koronowo mówi, że w zabudowie zwartej kosze powinny być ustawione co 50 m. Jeżeli podjęto taką decyzję należy zmienić regulamin, ponieważ nie możemy łamać własnych uchwalonych przepisów.
2. Do 18.08.2008 zbierane były wnioski do studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Koronowo.

W jaki sposób zostało to ogłoszone i dlaczego nie został powiadomiony OKSM Nr 2 i uważam, że mieszkańcy naszej gminy nie zostali odpowiednio powiadomieni, dlatego wnioskuję o przedłużenie terminu składania wniosków.

Dlaczego także informacje nie są przekazywane na sesji, w której uczestniczą przedstawiciele OKSM-u, sołtysi?

Radny Tomasz Gordon

1. Do ZGKiM – uporządkować drogę ul. Jaworowa do ul. Długiej do ul. Lipowej – ogromne kałuże wody.

2. Czy Gmina Koronowo zamierza zorganizować pomoc dla poszkodowanych w klęsce żywiołowej, która nawiedziła południową, centralną i wschodnią Polskę?
3. Mija rok od tragedii w Trzszczyńce poszkodowanych w tym wypadku przyjęli do swojego domu p. E.W. Rokiccy przez ubiegły rok czynili to całkowicie bezpłatnie. Co zamierza z tym zrobić Pan Burmistrz?

Radny Roman Gut

1. Kiedy teren rekreacyjny od portu jachtowego w Pieczyskach położony naprzeciwko hydroforni w kierunku Mariny zostanie uporządkowany? Teren ten jest zachwaszczony, turyści nie mają gdzie rozłożyć leżaków czy też koców. Teren ten należy doprowadzić do estetycznego wyglądu (wygląda żałośnie).
2. Kiedy będzie skoszona trawa na ul. Zawadzkiego w Koronowie?

Radny Henryk Borowicz

Składam dwa wnioski: pierwszy dotyczy odnowienia tablicy drogowskiej na drodze gminnej Wierzuchin – Wiskitno, która jest skorodowana i mało czytelna, drugi ustawienie lustra drogowego na drodze gminnej (rynek) z Koronowa do Wiskitna.

Radna Maria Strak

Był tutaj poruszany problem śmieci na Pieczyskach. Okazuje się, że działkowcy tam przebywający mają problem z nabyciem worków na śmieci. Wnioskuje o ułatwienie zakupu tychże worków. Powinny być one łatwo i w każdej chwili dostępne. Z całą pewnością pozwoli to na zmniejszenie zaśmiecenia w tym rejonie.

Radny Sławomir Marszelski

Czy wszystkie sołectwa otrzymały plakaty informujące o dożynkach wojewódzkich, które odbędą się w najbliższą niedzielę?

Proszę Państwa w Gazecie Pomorskiej ukazał się artykuł P. Adama Lewandowskiego zatytułowany „Co zrobią radni?”. Wynika z niego w sposób nie budzący wątpliwości, że to rada jest winna temu, że wyższe stawki maksymalnych opłat na odbiór odpadów stałych zostały uchwalone, no zbyt późno nazwijmy to. Zacytuję tutaj słowa Pana dyrektora Chrzanowskiego, które bezkrytycznie przyjął Pan redaktor Gazety Pomorskiej. Rada miejska za późno wzięła się za ustalenie nowych maksymalnych stawek mówi Ryszard Chrzanowski dyrektor

ZGKiM, bo dopiero 29 grudnia. Czasu na to miała dość. Proszę Państwa, to jest bulwersująca sprawa, bo moim zdaniem nie ma w najmniejszym stopniu tutaj winy gminy. Gminy jako rady gminy. Trzeba się zastanowić, kto jest winny tej sytuacji? Może zadam tutaj kilka pytań odnośnie tej sprawy Panu burmistrzowi, ale jakoś trzeba zreferować temat. Przypominam Państwu, że komisja rewizyjna pod moim przewodnictwem z kontroli przeprowadzonej w ZGKiM przygotowała protokół pokontrolny oraz wnioski skierowane do Burmistrza Koronowa w protokole z posiedzenia komisji. I tak stwierdziliśmy, że te stawki opłat za odbiór odpadów stałych w styczniu, lutym 2008 w tzw. I strefie były pobierane w wysokości zawyżonej, w związku z tym napisaliśmy do Pana burmistrza o wyciągnięcie konsekwencji wobec dyrektora i na dzień dzisiejszy ja o tych konsekwencjach nie wiem. Będę tutaj wdzięczny Panu burmistrzowi za odpowiedź. Dalej poprosiliśmy o nadzór i kontrolę nad zwrotem należności i pytanie czy te pieniądze zostały zwrócone, te nadpłacone? Poprosiliśmy też o wyjaśnienie i poinformowanie komisji jakie były przyczyny stosunkowo późnego przedstawienia projektu uchwały radzie? Na to Pan burmistrz odpowiedział w sposób następujący. W kwestii terminu przedstawienia uchwały ustalającej nowe stawki za odbiór odpadów informuję, że z uwagi na prowadzone konsultacje oraz bardzo napięty harmonogram pracy rady miejskiej, projekt uchwały tam takiej a takiej został przedstawiony w miesiącu grudniu 2007. Wtedy dopiero rada otrzymała projekt uchwały i nie ma moim zdaniem żadnej zwłoki rady jeżeli w ciągu praktycznie dwóch, czy trzech tygodni od ustalenia przez burmistrza z przewodniczącym rady programu sesji, my na sesji tą uchwałę podejmujemy, bo tak to było. Moja wersja, kto zawinił? Jeżeli jest inaczej to proszę o merytoryczne ustosunkowanie się Pana burmistrza. Moja wersja, kto zawinił? Proszę Państwa jeżeli się kompetencje analizuje tutaj zapisane w Regulaminie Organizacyjnym Urzędu Miejskiego w Koronowie to projekt uchwały w sprawie górnych stawek opłat przygotowuje stanowisko ds. ochrony środowiska. Tak się składa, że ZGKiM oraz stanowisko ds. ochrony środowiska są podporządkowane P. burmistrzowi Rożkowi. I jeżeli szukać, że tak powiem winnych to tylko w tym gronie osób. Boję się, nazwijmy tak jak było dwa miesiące temu w reakcji Pana burmistrza więc może oświadczę, że nic osobiście wobec Pana burmistrza Rożka nie mam, ale prosiłbym o jasne wyjaśnienie kto w sytuacji tej zawinił? I moja jeszcze drobna uwaga. Uważam, że gdyby Pan dyrektor Chrzanowski bez wypisywania i bez sabotowania polecenia burmistrza oddania nadpłaconych pieniędzy, te pieniądze po prostu by oddał nie byłoby tematu, a tak mamy sytuację, że sprawa jest nadal otwarta, a tak jak mówię w oczach Gazety Pomorskiej to rada jest winna. Ja tutaj winy rady nie widzę. I jeszcze ostatnia sprawa. W związku z

oświadczeniami Pana dyrektora Chrzanowskiego, że taka firma jak Remondis pobierała, pobiera ciągle stawki za odpady stałe wyższe niż dopuszczone uchwałą rady miejskiej chciałbym złożyć do Pana burmistrza wnioski o przeprowadzenie kontroli tejże firmy. Przypominam sobie, że komisja rady nie ma uprawnień do kontrolowania prywatnego przedsiębiorcy, ale burmistrz, który wydał zezwolenie na stosowną działalność takie uprawnienia posiada.

Radny Ryszard Steinke

Ja również mam dwa słowa do Pana redaktora Pomorskiej, czyli gazety regionalnej, żeby takich bzdur nie pisać. My nie jesteśmy chłopcami do bicia Rada Gminy Koronowo z tego względu, że napisane było, że niech rada gminy weźmie wory i zbiera wokół zalewu śmieci. To Panie redaktorze pytam się, jeśli Panu ktokolwiek powie, to Pan wszystko przyjmuje, to jest chore. Żeby więcej tego nie było.

Teraz coś dobrego. Pragnę podziękować Panu burmistrzowi za zajęcie się w sprawie usunięcia zakrzaczeń na drodze Wierzchucin – Krapiewo oraz za zajęcie się w sprawie zarośniętego budynku w Byszewie, który nie był zabezpieczony. Właściciel poczynił kroki w celu usunięcia zakrzaczeń, ale do chwili obecnej budynek jest nie ogrodzony, nie zabezpieczony przed wejściem dzieci. Jest to nie fair. Był inspektor nadzoru budowlanego nakazał właścicielowi zabezpieczyć budynek i ogrodzić. Do chwili obecnej nie zrobiono w tej sprawie nic. Bardzo proszę Pana burmistrza jeszcze raz o stanowisko w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Takie moje spostrzeżenie odnośnie śmieci nasunęło mi się. Myślę, że Pan redaktor Lewandowski mógłby przynajmniej zapytać radę również o stanowisko, a nie tylko przedstawiać jednostronnie sprawy to co powiedział Pan dyrektor, a z drugiej strony spodziewam się, że jakieś słowa przeprosin w stosunku do radnych będą.

Radny Sławomir Marszelski - Jeżeli mogę nawiązać do wypowiedzi Pana przewodniczącego. Moim zdaniem zadaniem redaktora, dziennikarza jest pisać w sposób obiektywny o faktach za, o faktach przeciw. Jeżeli się przeczyta całość dokumentacji z kontroli przeprowadzonej przez komisję rewizyjną to w sposób nie budzący wątpliwości nazwijmy to przysłowiowa wina wynika. Natomiast dla mnie zacytowanie jego słów, że jest niewinny, inni są winni to przepraszam, to jest świadoma prowokacja i to jest mniej więcej tak jak byśmy opisywali (to jest nie adekwatne od razu mówię porównanie do końca) działalność jakiegoś przestępcy, ale byśmy nie pisali o tym, co złego

zrobił skazanego już, tylko, że on był dobry, sponsorował, cukierki dawał itp. To było wybiórczo potraktowanie informacji, a z akt sprawy ta prawda w sposób nie budzący wątpliwości wynika.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk

Zgodnie z uwagami wyborców wnioskuję o:

1. Zlikwidowanie pierwszej od podjazdu z Koronowa do krzyżówki drogi 25 z 56 tablicy z kierunkami jazdy. Obie pokazują kierunki jazdy do tych samych miejscowości, ale pierwsza bardzo mocno zasłania widok jazdy samochodów od Bydgoszczy i przyczynia się do powstawania tam wypadków.
2. Wystąpienie do właściciela synagogi i nadzoru budowlanego o przymuszenie właściciela do remontu i bieżącego utrzymania porządku i czystości. Odpadający tynk i przerdzewiałe rynny stwarzają niebezpieczeństwo dla przechodzących obok. Cała synagoga to jest obraz nędzy i rozpacz. Turyści na jej widok wzruszają ramionami. jeśli chodzi o stan tej synagogi i ten brud wokół.
3. Pomalowanie krawężników schodów z ul. Farnej do Paderewskiego, co z braku oświetlenia przyczyni się do lepszej widoczności schodów i ułatwi chodzenie starszym ludziom. Kilka miesięcy temu otrzymałem zapewnienie, że schody zostaną pomalowane a przynajmniej do niedzieli nie były pomalowane. Miało to być zrobione łącznie z malowaniem pasów, ale sezon mija, a schody jeszcze nie są pomalowane. Chodzi o krawężniki konkretnie.

Ponadto wnioskuję o:

1. Bezwzględne spowodowanie zaniechania dalszej dewastacji przez młodzież jeżdżącą na rowerach oraz doprowadzenie do porządku parku „Grabina”. Park leży w obszarze krajobrazu chronionego, kilka razy próbowaliśmy utworzyć tam rezerwat przyrody, roślinie w nim wiele roślin chronionych i rzadkich. Tymczasem młodzież niszczy wszystko, jeżdżąc po całym parku i budując skocznie. Wiosną składałem podobny wniosek, kiedy te zniszczenia były znacznie mniejsze, ale Pan burmistrz wyraził wtedy zgodę na taki stan rzeczy. Bezwzględnie protestuję przeciw dewastacji parku oraz informuję, że w przypadku nie zaprzestania dewastacji i nie uporządkowania terenu, sprawę skieruję do odpowiednich służb ochrony środowiska oraz organów ścigania. „Grabina

2. W parku „Grabina” wyciąć przynajmniej fragment drzewa leżącego na drodze, którą przebiega ścieżka dydaktyczna Cysterki Gaj.
3. W nieczynnym w dni robocze WC w Koronowie – Pieczyskach zainstalować takie same mechanizmy otwierania oraz zamykania drzwi jak w WC w Koronowie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Zgłaszał się P. Kołodziejczyk o zabranie głosu. Kto z radnych jest za udzieleniem głosu P. Andrzejowi Kołodziejczykowi?

„Za” udzieleniem głosu w/w głosowali wszyscy radni.

P. Andrzej Kołodziejczyk – mieszkaniec Koronowa.

W związku z tym, że od kilku dni prowadzona jest dyskusja w Gazecie Pomorskiej w redakcji P. Adama Lewandowskiego w sprawie Biedronki i w tym, że w tych artykułach naruszono po pierwsze Prawo prasowe ale również i godność, czy dobra osobiste niektórych osób z naszej gminy chciałbym się do tego ustosunkować. Proszę Państwa prawda jest taka, że osiem lat temu na terenie naszej gminy, a dokładnie miasta Koronowa w byłym obiekcie rzeźni firma Jeromino Martins Dystrybucja z o.o. chciała uruchomić dyskont Biedronka. Wówczas za zgodą ówczesnej Pani prezes samowolnie powiedzmy dokonywano prac budowlanych czyli tzw. samowolka. Wówczas na reakcje handlowców - mieszkańców burmistrz zwrócił się do organu jakim jest powiat, żeby to sprawdził, no okazało się, że była to samowolka w związku z tym firma ta wycofała się. Temat wrócił w związku z inwestycją, która jest obecnie na ukończeniu, a dotyczy byłej Restauracji „Piaśtowska”. Proszę Państwa jest nieprawdą, że handlowcy składają protesty, handlowcy piszą, handlowcy są przeciwko. Prawdą jest to, że w związku z tym, że mi zarzucono fakt, iż ja pełniąc funkcję zastępcy burmistrza wydawałem decyzję o warunkach zabudowy na tą inwestycję popełniłem tam jakieś błędy dzięki którym taki dyskont mógł tutaj się zlokalizować. Te informacje wychodziły z urzędu miejskiego, w związku z tym pokusiłem się o sprawdzenie sprawy u źródeł i ja jako Andrzej Kołodziejczyk złożyłem oficjalne zapytanie do starostwa, do burmistrza również o to, czy inwestycja w tym rozmiarze, w tych gabarytach i z tym przeznaczeniem jest zgodna z decyzją, którą ja wydałem. Na tą odpowiedź ja oczekuję. Na dzień dzisiejszy jeszcze odpowiedzi wiążącej nie dostałem ani od burmistrza, ani od starosty, ani od inspektora nadzoru budowlanego. Proszę Państwa tak wygląda sytuacja. Natomiast Pan redaktor, Pan burmistrz i po części inwestor próbują udowodnić, że handlowcy boją się i robią wszystko żeby zatrzymać ten proces. Ja mówię, że to jest nieprawda, ponieważ ja osobiście ten wniosek składałem. To, co

mówiłem wcześniej, tutaj słyszę, że skargi na Pana redaktora nie tylko z moich ust są, ale ja osobiście byłem w redakcji i złożyłem skargę na działania Pana redaktora ponieważ opisał mnie i nie tylko mnie nie pytając u źródła. Jak Państwo wiecie Prawo prasowe mówi krótko i zwięźle, że wszystkie strony trzeba wysłuchać. Dla mnie te artykuły, które obecnie się ukazują w Gazecie Pomorskiej praktycznie one mają za zadanie pokazać tych handlowców bogatych, mieszkańców z minimum uposażenia i skłócić nas. Proszę Państwa na pewno nikomu z nas, a na pewno handlowcom nie chodzi o jakieś kłótnie, jakieś bijatyki, tylko o prawdę i nic więcej.

Czytając te artykuły podzielam oczywiście zadanie mieszkańców, którzy się wypowiadają o potrzebie itd. Jestem za, natomiast wypowiedź Pana Andrzeja Pałki w Gazecie Pomorskiej cytuję: „powstaną też nowe miejsca pracy, bo istniejąca sieć ich więcej nie przyjmie.” Proszę Państwa ja jestem pełnomocnikiem firmy „Anka” i my w tym roku zatrudniliśmy cztery osoby z biura pracy. Nie tak dawno rzeźnia stara uruchomiła pawilon z obiektami handlowymi i zatrudniła kolejne osoby. Jest nieprawdą, że tutaj są jakieś ograniczenia w zakresie pracy. Natomiast sformułowanie „w skostniałym handlowym Koronowie za długo ta sama grupa decydentów z byłym wiceburmistrzem Koronowa narzucała i próbuje narzucać miastu i mieszkańcom swoją wolę” jest kłamliwa i to i tak oprze się o sąd. Ja będę prosił tutaj Pana redaktora, za Pana pośrednictwem, żeby Pan Pałka przeprosił, bo to jest karygodne, żeby osoba, która pełniła funkcję radnego, wiceprzewodniczącego rady, był dyrektorem szkoły, wychowywał uczniów, młodzież, obecnie też jest zatrudniony przez Pana burmistrza, bo pełni funkcję członka komisji RPA, by w taki skandaliczny sposób się wypowiadał. Ja po prostu protestuję.

Wracając do tematu realizacji dużej inwestycji w naszym mieście, a dokładnie budowy, rozbudowy dróg na Osiedlu 1000-lecia jestem za tym, żeby gmina się rozwijała, by budowano drogi, infrastrukturę itd. itd. Nie ukrywam, że jak czytałem plan zadań inwestycyjnych na rok 2008 poczułem dużą ulgę i zadowolenie, że tyle jest zadań infrastrukturalnych, czyli wodociągi i kanalizacje. Dzięki temu się gmina rozwija. Natomiast chciałbym przypomnieć, że ta inwestycja, która jest realizowana na Osiedlu 1000-lecia była oczywiście w wieloletnim planie inwestycyjnym, ale z pokazaniem, że na to będziemy pozyskiwać środki unijne. Ja się pytam skoro tych środków nie pozyskaliśmy, czy my musieliśmy z tą inwestycją ruszać skoro dzisiaj Osiedle 600-lecia, a dokładnie dwie ulice: Słowackiego i Wyczółkowskiego są nie dokończone. Ja się pytam burmistrza czy zostawiamy jakiś plac robót budowlanych i przechodzimy do kolejnych powiedzmy spraw, no zrobmy

coś zakończmy. Zresztą Pan burmistrz był radnym i wiedział, że przyjęliśmy takie kryteria kończmy Osiedle 600-lecia, wchodzimy na 1000-lecia, różniej na Kotomierską, na Samociażek za przerzucnię traw. W związku z tym pamiętam jeszcze Pan redaktor pisał jak na moim osiedlu wykonywano ulicę na której ja mieszkam, to była jedyna ulica, która nie miała chodników za 60 tyś. zł. budżetu gminy, to wówczas nazwano tą ulicę burmistrzowską i Pan burmistrz często zarzucał mi tu jakąś prywatę itd. itd. Ja się pytam, jeżeli teraz robimy ulicę za 2,5 mln, a może więcej za pieniądze pożyczone, za obligacje komunalne, co to jest? Ja bym to osiedle Panie redaktorze nazwał osiedlem Pana burmistrza, bo jeżeli moja ulica na której mieszkam była tylko burmistrzowską, to, to osiedle jest osiedlem burmistrza.

O zabranie głosu poprosił Przewodniczący rady OKSM Nr 4 Czesław Bogdziński.

Na udzielenie głosu w/w zgodę wyrazili wszyscy radni.

Przewodniczący Rady OKSM Nr 4 w Koronowie Czesław Bogdziński

1. W imieniu działkowców (Pieczyska) zwracam się z prośbą o zwiększenie odbioru śmieci z jednokrotnego do dwukrotnego w miesiącu.
Unikniemy przez to ciągłego zaśmiecania lasu przy ul. Letniskowej.
2. Działkowcy proszą o spotkanie prezesów ogródków działkowych na temat zaśmiecania lasów i pasów przydrożnych.
3. Dziękuję Pani dyr. Płotka za kulturalną obsługę mieszkańców przez Panie w dziale drogowym.

Więcej zapytań, wniosków i informacji nie zgłoszono.

Ad. 9. Wręczenie listu gratulacyjnego Darii Fabiszak z Łaska Małego - Górskiej Mistrzyni Polski w kolarstwie szosowym w kategorii junierek młodszych.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk oraz Burmistrz Koronowa Stanisław Gliszczyński wręczyli list gratulacyjny oraz nagrodę pieniężną Darii Fabiszak z Łaska Małego - Górskiej Mistrzyni Polski w kolarstwie szosowym w kategorii junierek młodszych.

Rodzicom Darii Fabiszak - Państwu Barbarze i Sławomirowi Fabiszak Przewodniczący Rady Grzegorz Myk i Burmistrz Koronowa Stanisław Gliszczyński złożyli podziękowania i wręczyli kwiaty.

Gratulacje Darii Fabiszak złożył ponadto Poseł na Sejm RP Wojciech Mojzesowicz.

Ad. 10. Wręczenie aktów awansu zawodowego i złożenie ślubowania przez nauczycieli.

Kierownik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego w Koronowie Janina Zakrzewska – Trzy Panie w miesiącu lipcu zdały egzamin na stopień nauczyciela mianowanego. Dzisiaj otrzymują stosowne akty nadania tego stopnia i zgodnie z ustawą Karta Nauczyciela w obecności czy to burmistrza, czy też dyrektora szkoły składają ślubowanie. Dzisiaj odbędzie się to w obecności Państwa na ręce Pana burmistrza. Przeczytam rotę ślubowania określoną w art. 15 Karty Nauczyciela.

W/w odczytała rotę ślubowania, a ślubowanie złożyły Panie: Katarzyna Gradek z Zespołu Szkół w Wierzchucinie Królewskim, Wioletta Górka z Zespołu Szkół we Wtelnie i Magdalena Stachowicz-Sura z Zespołu Szkół we Wtelnie.

Burmistrz Koronowa Stanisław Gliszczyński wręczył w/w akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego, a Kierownik Wydziału Oświaty Janina Zakrzewska wręczyła kwiaty.

Gratulacje w/w nauczycielom złożyli Przewodniczący Rady Grzegorz Myk oraz Wiceprzewodniczący Rady: Dorota Makowska i Leszek Czerkawski.

Ad. 11. Informacja z przygotowania szkół do rozpoczęcia roku szkolnego 2008/2009.

Kierownik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego w Koronowie Janina Zakrzewska przedstawiła informację z przygotowania szkół do rozpoczęcia nowego roku szkolnego.

Informację na piśmie dołączono do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Ogłaszam 10 minutową przerwę w obradach sesji.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Obrady sesji za zgodą Przewodniczącego Rady opuścił radny Tomasz Poraziński. Obecnych 19 radnych.

Ad. 12. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XV/148/07 Rady Miejskiej w Koronowie w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2008 rok.

Projekt uchwały odczytał Wiceprzewodniczący Rady Leszek Czerkawski.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Otwieram dyskusję.

Skarbnik Gminy Aleksandra Szyszka – W związku z podjęciem decyzji o budowie Orlika w związku z tym do projektu uchwały należy wprowadzić tą kwotę 46 tyś. i przed głosowaniem to ja bym chciała żebyście Państwo zdecydowali czy to ma być, czy nie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk - To byśmy musieli najpierw uchwałę podjąć tamtą.

Skarbnik Gminy A. Szyszka – Najpierw kto jest za wprowadzeniem 46 tyś. zł do tej uchwały.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Za zgodą rady, czy można kolejność zmienić?

Radca prawny Mirosław Klimkiewicz – Porządek obrad został już przyjęty. Poprawkę do uchwały budżetowej, Państwo przegłosują i tym samym to będzie to samo głosowanie, co następne głosowanie nad samą uchwałą o zaciągnięcie kredytu.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Jeżeli teraz przegłosujemy zwiększenie o te 46 tyś?

Skarbnik Gminy Aleksandra Szyszka - To wtedy zostanie ona wprowadzona do tej uchwały.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – A jak nie przejdzie tamta uchwała?

Radca prawny Mirosław Klimkiewicz – Jeżeli Państwo przegłosujecie poprawkę, no to będziecie brali pod uwagę tak jak byście chcieli Państwo głosować nad tą następną uchwałą.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – To już jak gdyby przesądzi następną uchwałę.

Radca prawny Mirosław Klimkiewicz – Formalnie to będzie tak. Jeżeli ktoś zagłosuje nad poprawką do budżetu w tej formie zaproponowaną przez Panią Skarbnik to musi wziąć pod uwagę, że właściwie, żeby być sam ze sobą zgodnym musi w ten sam sposób głosować nad następną uchwałą, żeby nie być w sprzeczności ze samym sobą. I to jest jedyny skutek.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Czy wszyscy radni mają tą świadomość?

Radny Maciej Makowski – Nie robimy tego pierwszy raz. Wiele razy było coś w zmianach uchwały o budżecie, a potem dopiero z tyłu za plecami były te pieniądze. To o czym my teraz mówimy głosujemy zgodnie z porządkiem obrad.

Radny Sławomir Marszelski – Jest taka chwila zamieszania. Czy rozumiemy wszyscy, bo ja tak to rozumiem. Winna być wniesiona poprawka do tego projektu uchwały zwiększająca o 46 tyś. zł zadanie i

kto będzie głosował za tą poprawką, to później powinien głosować za zwiększonym kredytem w zadaniu Orlik.

Skarbnik Gminy Aleksandra Szyszka - Tak, taka jest konsekwencja.

Radny Sławomir Marszelski – Kto będzie głosował przeciwko tej poprawce to za chwilę będzie głosowana cała uchwała z pierwotną kwotą i później powinien głosować przeciwko uchwale zwiększającej pieniądze na Orlik. Tak, żeby to jasne było?

Skarbnik Gminy Aleksandra Szyszka - Tak.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – W związku z tym wnoszę poprawkę, aby wprowadzić do projektu tej uchwały

Skarbnik Gminy Aleksandra Szyszka – kwotę 46 tysięcy 913 zł.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – 46 tysięcy 913 zł na, jak to dokładnie się nazywa?

Skarbnik Gminy Aleksandra Szyszka – Na budowę kompleksu boisk w ramach programu „Moje boisko Orlik 2012”, tak jak się to zadanie nazywa.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki.

11 - „za”, 7 - „przeciw”. Pasuje? Nie?

Powtórzymy głosowanie tak?

W powtórnym głosowaniu „za” głosowało 11 radnych, 8 było „przeciw”.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Kto teraz z Państwa chciałby zabrać głos?

Brak głosów w dyskusji.

W głosowaniu udział wzięło 19 radnych.

Uchwała Nr XXIII/264/08 zmieniająca Uchwałę Nr XV/148/07 Rady Miejskiej w Koronowie w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2008 rok podjęta została 11 głosami „za” przy 8 głosach „przeciw” w głosowaniu jawnym imiennym radnych.

Uchwałę i listę głosowania jawnego imiennego radnych dołączono do niniejszego protokołu.

Ad. 13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego na realizację zadania pn.: „Budowa kompleksu boisk w ramach programu „Moje boisko Orlik 2012”.

Skarbnik Gminy Aleksandra Szyszka – Przed odczytaniem tego projektu uchwały prosiłabym o wniesienie zwiększenia tego kredytu o kwotę 46 tysięcy. Tak można?

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Nie wiem. Panie mecenasie czy tą poprawkę do projektu uchwały również musimy głosować, czy można teraz przed odczytaniem wprowadzić?

Radca prawny Mirosław Klimkiewicz – Przeprowadzić głosowanie dotyczące wniesienia poprawki.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Proszę o odczytanie projektu.

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Dorota Makowska.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Otwieram dyskusję.

Skarbnik Gminy Aleksandra Szyszka – I teraz proszę Państwa abyście tą poprawkę przegłosowali o zwiększenie kwoty zaciągnięcia kredytu o kwotę 46 tyś. zł. Zatem proszę o wprowadzenie do projektu uchwały kwoty 949.211,00 zł. Taka będzie kwota zaciągniętego kredytu.

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu, Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Gordon – Wobec takiej sytuacji chcę zabrać głos. Po to zwołuję posiedzenie Komisji Finansów, Budżetu, Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego przed sesją, żeby nie było takich numerów jak teraz. Ja to określam normalnie numerem, manipulacją. Przed takim przygotowywaniem materiałów do sesji składam stanowczy protest jako przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu, Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego. Jak można robić tak? Pytamy się tak, tak, tak, a teraz jedną poprawkę przegłosować, potem wnieść, potem znieść. No, co to jest?

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk - Ale Panie przewodniczący. Pan burmistrz wniósł te sprawy jeszcze przed sesją więc była możliwość jeszcze skonsultowania i uzgodnienia ewentualnie stanowiska całej rady, albo odrzucamy, albo głosujemy za.

Skarbnik Gminy Aleksandra Szyszka - Ale te tematy wypłynęły wczoraj, to nie jest naszą winą.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – W poniedziałek odbyło się otwarcie ofert, a wczoraj sprawdzenie tych ofert pod względem formalno-prawnym. Informowałem wcześniej na komisjach, że koszt tej inwestycji prawdopodobnie będzie większy od kwoty podanej na początku. Przed sesją informowałem jaka jest to kwota, pytałem, czy wprowadzamy, czy też nie, bo też miałem uwagi co do tego, że wydajemy większe pieniądze.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Jeżeli to faktycznie od wczoraj jest znana ta kwota, to myślę, że o manipulacji żadnej tutaj nie możemy mówić. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. W związku z

tym głosujemy.

Kto jest za wniesieniem poprawki do projektu uchwały?

„Za” głosowało 11 radnych, 8 głosowało „przeciw”.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Poprawka została przyjęta.

Radny Sławomir Marszelski – Chciałbym poinformować, że jestem za budową tego boiska, tylko dramatycznym w tym wszystkim jest to, że radykalnie rosną koszty zadania budowy boiska. Początkowo udział gminy miał wynieść nieco ponad 330 tyś. W chwili obecnej wkład gminy musi wynieść ponad 900 tyś. zł. To jest zagrywka polityczna, propagandowa, ale nie burmistrza. Reasumując i tak gmina zapłaci dużo więcej, niż było to podane na początku.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Ja wcześniej podałem informację i rozmawialiśmy na komisjach o tym, że niestety, no jest sytuacja z tendencją wzrostową. Nie ma możliwości, żeby wybudować ten kompleks boisk za milion złotych. O tym wiedzieliśmy. Też byłem optymistą, że zmieści się to w 1 mln 300 tyś, zł, może milin dwieście, może jakaś inna kwota. Nie myślałem że to będzie ta kwota. Sami wiecie Państwo, że są rozgrywki polityczne pomiędzy partiami tymi wielkimi o to żeby zbojkotować. W związku z tym, że przesuwany był ten termin, a związane to było z odpowiedziami na protesty, które były składane niestety nie udało się wcześniej rozstrzygnąć przetargu. Gdyby wcześniej było rozstrzygnięcie to informacja również na komisję budżetową była by złożona wcześniej. W związku z tym, że to odbyło się właściwie uprawomocnienie jak gdyby tej części przetargu wczoraj uważałem za zasadne żeby Państwa o tym poinformować. Gdyby była decyzja o tym, że nie realizujemy tego zadania, to po prostu byśmy nie realizowali. Byśmy te pieniądze przeznaczyci na modernizację tych boisk, które są albo przeznaczyci na inny cel, bo to Państwo decydujecie jakie zadania realizować. Myślę, że ci, którzy są przeciwni są również osobami, które są za tak jak Pan Marszelski tłumaczył tutaj, że on nie jest przeciwny, jest za, ale dla zasady. Mam też takie przekonanie, że z urzędem marszałkowskim dyskusji na temat zwiększenia tych środków nie będzie. Natomiast z ministerstwem być może będzie, bo jest pewien zapis, który niejednoznacznie, czy nie do końca precyzuje kwotę 333 tyś. Mówi się o tym, że kwota 333 tyś., ale nie więcej niż 30% wartości tej uzyskanej w przetargu. Czyli skoro jest to tak lakonicznie, prawdopodobnie jako gmina wystąpimy również o zwiększenie do 30% wartości od miliona sześćset piętnaście zł. Taka kwota była uzyskana w przetargu. O tym

Państwa zapewniam, natomiast jakie będą efekty tych rozmów nie wiem. Być może nam się uda. Chciałbym w to bardzo mocno wierzyć.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Chciałbym tylko dodać, że za taką kwotę dziewięćset parę tysięcy żadnego boiska nigdy nie wybudujemy i to sobie możemy tylko pomarzyć, żeby kiedykolwiek takie boisko u nas jeszcze powstało. Sami nie damy rady.

Radny Maciej Makowski – Chciałbym przypomnieć, że 28 lipca przedstawiłem Państwu moje sugestie i moje odczucie, co do budowy. Wówczas mówiłem, że dołożymy, starałem się Państwa przekonać, że musimy dołożyć tych pieniędzy, że po wielu odmowach projektów, jednak wszyscy poparliśmy prawdę i nie ukrywam, że ostatnie zdanie tego artykułu, które Państwo niektórzy sobie skserowali jest to po prostu rozgrywka polityczna. Prawo i Sprawiedliwość nie chce tego projektu przepuścić i to był pomysł Platformy Obywatelskiej, która realizuje pomysł PIS-u i teraz wszyscy wójtowie i burmistrzowie wywodzący się z PIS-u nie popierają, odrzucają ten projekt. To jest gra polityczna. Jeżeli my teraz mamy bawić się w politykę, to proszę bardzo. Bawmy się, a jeżeli chcemy coś zrobić dla naszej młodzieży to róbmy. I to co powiedział Pan przewodniczący za 949 tysięcy takiego boiska gmina nie wybuduje.

Radna Ewa Siekierska – Do kiedy to boisko ma być wybudowane?

Skarbnik Gminy Aleksandra Szyszka – do 31 października 2008 r.

Radna Ewa Siekierska - Mam duże obiekcje, że to boisko będzie w tym czasie wybudowane. Nie wierzę.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński - To boisko musi być wybudowane do 31.10.2008 r., ponieważ nie będzie rozliczone. Z wykonawcą jest podpisywana umowa i wykonawca, który wygrał przetarg poniesie kary umowne, które są zapisane w umowie.

Radny Czesław Januszewski – Jest prawdą, że na poprzednich komisjach byłem za boiskiem. Dzisiaj w chwili obecnej, gdzie usłyszałem następną podwyżkę, czyli zaciągnięcie kredytu zrezygnowałem i proszę to zrozumieć.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Zamykam dyskusję. Przystępujemy do głosowania.

W głosowaniu udział wzięło 19 radnych.

Uchwała Nr XXIII/265/08 w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego na realizację zadania pn.: „Budowa kompleksu boisk w ramach programu „Moje boisko Orlik 2012” podjęta została 11 głosami „za”, przy 8 głosach „przeciw” w głosowaniu jawnym imiennym radnych.

Uchwałę i listę głosowania jawnego imiennego radnych dołączono do niniejszego protokołu.

Salę obrad opuścił radny Piotr Jagielski. Obecnych 18 radnych.

Ad. 14. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XIII/128/07 w sprawie ustalenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży dla radnych Rady Miejskiej w Koronowie.

Projekt uchwały odczytał Wiceprzewodniczący Rady Leszek Czerkawski.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Otwieram dyskusję.
Brak głosów w dyskusji.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych.

Uchwała Nr XXIII/266/08 zmieniająca Uchwałę Nr XIII/128/07 w sprawie ustalenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży dla radnych Rady Miejskiej w Koronowie podjęta została jednogłośnie 18 głosami „za” w głosowaniu jawnym imiennym radnych.

Uchwałę i listę głosowania jawnego imiennego radnych dołączono do niniejszego protokołu.

Na salę obrad wrócił radny Piotr Jagielski. Obecnych 19 radnych.

Ad. 15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu „Przy Torach” położonego w Koronowie, gm. Koronowo.

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Dorota Makowska.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Otwieram dyskusję.
Brak głosów w dyskusji.

W głosowaniu udział wzięło 19 radnych.

Uchwała Nr XXIII/267/08 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu „Przy Torach” położonego w Koronowie, gm. Koronowo podjęta

została jednogłośnie 19 głosami „za” w głosowaniu jawnym imiennym radnych.

Uchwałę i listę głosowania jawnego imiennego radnych dołączono do niniejszego protokołu.

Ad. 16. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utworzenia Miejsko-Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz nadania statutu.

Projekt uchwały odczytał Wiceprzewodniczący Rady Leszek Czerkawski.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Wnoszę o nie czytanie Statutu.

Wniosek przeszedł 18 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym”.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Otwieram dyskusję.

Radny Sławomir Marszelski – Brałem udział w Komisji Statutowej, gdzie miałem pewną obiekcję, pewną wątpliwość, jakoś nie podjęliśmy tego tematu. Mianowicie zapytanie do Pana mecenasa. Paragraf 4 siedziba M-GOSiR znajduje się w Koronowie przy ul. Witosza 1H. Siedziba to jest miejscowość, czy nie powinniśmy napisać adres znajduje się?

Radca prawny Mirosław Klimkiewicz – Nie uważam, żeby zmieniać aż treść tego zapisu, aby adres podać, ponieważ siedzibą zgodnie z definicją Kodeksu Cywilnego jest Koronowo jednocześnie w tym przepisie podajemy adres.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Ale, że w Koronowie jest siedziba to jest zapisane. Dodatkowo jest ulica podana. Pan mecenas twierdzi, że to nie przeszkadza.

W głosowaniu udział wzięło 19 radnych.

Uchwała Nr XXIII/268/08 w sprawie utworzenia Miejsko-Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz nadania statutu podjęta została jednogłośnie 19 głosami „za” w głosowaniu jawnym imiennym radnych.

Uchwałę i listę głosowania jawnego imiennego radnych dołączono do niniejszego protokołu.

Ad. 16a. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na zadanie pn.: Budowa kanału zrzutowego ścieków oczyszczonych.

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Dorota Makowska.

Obrady sesji opuścił radny Maciej Makowski. Obecnych 18 radnych.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Otwieram dyskusję.
Dyskutantów brak.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych.

Uchwała Nr XXIII/269/08 w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na zadanie pn.: Budowa kanału zrzutowego ścieków oczyszczonych podjęta została jednogłośnie 18 głosami „za” w głosowaniu jawnym imiennym radnych.
Uchwałę i listę głosowania jawnego imiennego radnych dołączono do niniejszego protokołu.

Ad. 16b. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na zadanie pn.: Sieć wodociągowa Tryszczyn.

Projekt uchwały odczytał Wiceprzewodniczący Rady Leszek Czerkawski.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Otwieram dyskusję.
Dyskutantów brak.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych.

Uchwała Nr XXIII/270/08 w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na zadanie pn.: Sieć wodociągowa Tryszczyn podjęta została jednogłośnie 18 głosami „za” w głosowaniu jawnym imiennym radnych.
Uchwałę i listę głosowania jawnego imiennego radnych dołączono do niniejszego protokołu.

Ad. 16c. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na zadanie pn.: Budowa kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej dla OM Tuszyń w Koronowie.

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Dorota Makowska.

Na salę obrad wrócił radny Maciej Makowski. Obecnych 19 radnych.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – „Otwieram dyskusję.”
Brak głosów w dyskusji.

W głosowaniu udział wzięło 19 radnych.

Uchwała Nr XXIII/271/08 w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na zadanie pn.: Budowa kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej dla OM Tuszyny w Koronowie podjęta została jednogłośnie 19 głosami „za” w głosowaniu jawnym imiennym radnych.

Uchwałę i listę głosowania jawnego imiennego radnych dołączono do niniejszego protokołu.

Ad. 17. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Koronowa.

Projekt uchwały odczytał Wiceprzewodniczący Rady Leszek Czerkawski.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – „Otwieram dyskusję.”

Radny Piotr Jagielski – W kwestii tego typu, że słusznie komisja uważa, że w pewnym momencie zespół komunikacyjny powinien wyrazić opinię swoją na temat oczekiwań mieszkańców, ale wcześniej jakby nie wiem, czy zespół sam może w myśl obowiązujących przepisów oceniać w jaki sposób te drogi powinny być oznakowane, bo tutaj jakby opinia komisji jak gdyby jest dosyć wyraźna, że nie wchodzi w grę oznakowanie ich jako dróg wewnętrznych. Chodzi mi o taką kwestię czy w tym zakresie można raz mówić, że jest potrzebny do czegoś zespół komunikacyjny, a w drugim porównywać się na obowiązujące przepisy.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sławomir Marszelski – Bardzo podobne w istocie wątpliwości wyrażał Pan burmistrz na komisji zdrowia, pomocy społecznej i ochrony środowiska. Może wyjaśnię o co tutaj chodzi w tym akapicie. Komisja uznaje skargę mieszkańców za uzasadnioną w części dotyczącej zaniechania przez burmistrza skierowania do rozpatrzenia zmiany oznakowania ulic na osiedlu przy Szosie Kotomierskiej. Z protokołu spotkania z mieszkańcami odbytego dnia 28.05.2007r. wynika, że problem zmiany oznakowania miał być przedstawiony na najbliższym posiedzeniu zespołu komunikacyjnego.

Konkretnie zapisano w protokole. Uzgodniono, że kwestia ta będzie przedstawiona na najbliższym posiedzeniu zespołu komunikacyjnego, a powyżej i poniżej są rozważania dotyczące możliwości hipotetycznej zastosowania różnego rodzaju znaków. Burmistrz nie jest w stanie udowodnić, że sprawa ta była oficjalnie skierowana i rozpatrzona przez ten zespół. Brak jest protokołu. Pan burmistrz nie przedstawił protokołu zespołu komunikacyjnego, z którego by wynikało, że dyskusja jakaś na temat zmiany oznakowania miała miejsce. Bo dla mnie i dla wszystkich członków komisji czym innym jest jakaś tam dyskusja nazwijmy to zakulisowa nawet z członkiem zespołu, czym innym jest zobowiązanie, uzgodniono, że sprawa będzie skierowana na zespół. My nie wchodziliśmy, czy w formie pisemnej skierowana, czy w formie ustnej. Ważne, żeby był dowód, że na posiedzeniu zespołu była omawiana. Ostatnie zdanie, które chyba tutaj wątpliwości kolegi wzbudziła. Należy podkreślić, że brak tej opinii nie pozwala nam ocenić, czy faktycznie na tych ulicach mogą zostać postawione znaki zgodne z oczekiwaniami mieszkańców. Proszę Państwa, o co chodzi? Komisja stanęła na stanowisku, że to co jedyne mógł zrobić burmistrz, to skierować wniosek na komisję, natomiast nie mógł gwarantować, że będzie postawiony taki znak, czy inny znak. I tak samo komisja rewizyjna badając tą sprawę nie jest w stanie powiedzieć czy ten znak w ogóle tam po opinii zespołu, czy zgodnie z opinią zespołu jaki kol wiek by się znalazł. Jest to decyzja zespołu. To jest sens i znaczenie zdania, które tutaj wzbudziło wątpliwości kolegi. Nie jesteśmy w stanie powiedzieć, czy zespół dałby opinię na konkretne zdanie w tym miejscu.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Ale żadnego dokumentu wskazującego na to, że sprawa ta została przekazana na komisję też nie ma? Nie chodzi o to, czy to było rozpatrywane na komisji, ale czy było przekazane komisji.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sławomir Marszelski – Jest tylko korespondencja poboczna. Natomiast podkreślam jeszcze raz. Protokołu, czy wypisu z protokołu zespołu, z którego by wynikało, że sprawa była dyskutowana z takim, czy z innym skutkiem nie ma, nie przedstawiono nam.

Radny Roman Gut – Ja mam pytanie. Jakiego rodzaju oznakowania mieszkańcy ci oczekiwali? Bo sprawa tutaj jest w pewien sposób do rozwiązania.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Tu nie o to chodzi, to nie ma tutaj żadnego związku z tą sprawą. Tu chodzi o to, czy sprawa została przekazana na zespół komunikacyjny, czy nie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sławomir Marszelski – Skarga mieszkańców była sformułowana w ten sposób, że były trzy punkty dotyczące spraw komunikacyjnych: nieoznakowanie jako dróg

wewnętrznych, nieograniczenie ruchu na osiedlu i coś jeszcze. I teraz gdy pytaliśmy mieszkańców (bo mieszkańcy bardzo tłumnie brali udział w spotkaniach komisji rewizyjnej) o co tak konkretnie chodzi?, no, że to jest droga wewnętrzna. Po uzyskaniu materiałów z gminy doszliśmy, że ten tzw. pas techniczny obok Mariona jest zdecydowanie szerszy niż sama ulica. Określa się to mianem pasa technicznego, w mapie jest to droga, więc uznaliśmy, że nie wchodzi w grę oznakowanie tego jako droga wewnętrzna. To o tym komisja napisała.

Radny Leszek Czerkowski - Pierwszy raz jak gdyby brakuje mi czegoś w projekcie uchwały. Z reguły czasami jestem niezadowolony, że to jest, ponieważ jak wszyscy wiemy odczytuję te projekty. Brakuje mi wyjątkowo załączników. Dlaczego w tej chwili odnoszę się do tej kwestii, ponieważ Pan przewodniczący Marszelski powiedział: skarga zawierała to, skarga zawierała to w punkcie tym i tym. Radni do projektu uchwały nie dostali w załączeniu tych skarg. Z mojego punktu widzenia projekt uchwały w tym momencie jest niepełny i ja osobiście go nie poprę.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Może Pani dyrektor coś w tej kwestii nam wyjaśni?

Z-ca dyrektora ZGKiM Bogumiła Płotka - My zgłosiliśmy sprawę oznakowania tego Osiedla do zespołu. Miało to miejsce w tym miesiącu, ponieważ zespół generalnie zbiera się dwa, trzy razy w roku. Był okres taki, że nie było takiej potrzeby. My jako gmina jesteśmy uzależnieni od powiatu, powiat od policji, ponieważ w ten skład zespołu wchodzi więcej osób i ten zespół określa czy jest możliwość oznakowania, czy nie ma możliwości. Gdyby szablonowo przyjąć, nie ma możliwości, ale zespół wgłębił się i teraz analizuje. Czy te drogi są w gestii rzeczywiście zespołu, czy te drogi są przejęte jako drogi publiczne, gminne. Na dzień dzisiejszy nie wiemy. Zespół w tej chwili będzie te sprawy wyjaśniał, ponieważ w Koronowie od lat dziewięćdziesiątych nie ma po prostu ewidencji, są drogi przejęte na papierze, ale to nie jest wina burmistrza, rady. Generalnie w naszej gminie to nie jest uregulowane. Ma to być i miało to być zlecone, a w drogownictwie jestem w tej chwili trzydzieści lat. Na dzień dzisiejszy nie ma takiego określenia, nie wiem, czy to jest na dzień dzisiejszy zrobione, czy jest zlecona inwentaryzacja dróg.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Wejdę w słowo Pani dyrektor. Nie to jest przedmiotem skargi. Przedmiotem skargi jest to, czy Pan burmistrz wywiązał się ze swojego zobowiązania wobec mieszkańców i przekazał na zespół, czy nie przekazał.

Z-ca dyrektora ZGKiM Bogumiła Płotka - Burmistrz przekazał na zespół. Na zespole było w tym miesiącu omawiane. Protokołu nie ma, ponieważ zespół nadal analizuje możliwość doznakowania, czy oznakowania. Na zespole ta sprawa stanęła w tym miesiącu.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sławomir Marszelski – Dziękuję za wyjaśnienia tutaj Pani dyrektor Płotki. Tym nie mniej po jej wysłuchaniu stwierdzam, że komisja rewizyjna tym bardziej miała rację. Otóż jeżeli spotkanie burmistrza z mieszkańcami było w maju 2007 r., gdzie podjął, czy przyjął pewne zobowiązanie na siebie – przedstawi na najbliższym zespole komunikacyjnym. To było w maju 2007 r. To jest rok i troszeczkę jeszcze miesięcy. Tak, zgadza się?, a było napisane na najbliższym. Wchodząc jeszcze w skargi na burmistrza, one były sformułowane w istocie, w aspekcie opieszałości burmistrza w załatwianiu wniosków mieszkańców i mam pytanie bardzo retoryczne do wszystkich. Czy przedstawienie na zespole komunikacyjnym w ubiegłym miesiącu jak słyszeliśmy, czegoś, co było zgłoszone przez mieszkańców i ustalone w ubiegłym roku w maju czy jest to opieszałość organu?, czy nie jest? Moim zdaniem jest i dziękuję tutaj za potwierdzenie tego, co komisja rewizyjna odtworzyła na podstawie materiału dowodowego.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Bogumiła Płotka - Pan burmistrz zwrócił się, tylko, że nie na piśmie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk - Dla mnie by wystarczyło, tylko to, że Pan Burmistrz zwraca się z pismem, z taką a taką datą ze sprawą i to by wystarczyło.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sławomir Marszelski – Tak byłby burmistrz ocalony, że tak powiem. Przepraszam to może nadużycie. Byłby burmistrz czysty nazwijmy to.

Proszę Państwa bez wielkiej polemiki z Panią Bogusią, z wielkim szacunkiem. Z tego, co jest mi wiadomo chociażby, tak prasa pisała Gazeta Pomorska. Ruch na ul. Spichlerzowej znak ograniczający parkowanie na ileś tam był przez zespół postawiony w ubiegłym roku? Był. A ustalenia mieszkańców z burmistrzem były wyraźne, na najbliższym posiedzeniu zespołu. Chyba, że Państwo przedstawicie wyciąg ze starostwa, że w ubiegłym roku od maja do miesiąca lipca 2008 r. żadnego posiedzenia zespołu nie było. Tak, myślę, że są to jasne kwestie.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Myślę, że kilka zdań od mnie się Państwu należy, żeby podjąć stosowną decyzję. Postaram się tutaj pewnych tez swoich obronić. Rzeczywiście jeżeli chodzi o znak na Spichlerzowej Panie radny przedstawiam Panu protokół z posiedzenia zespołu komunikacyjno-drogowego z dnia 28 kwietnia 2008 r. Odbyło się takie posiedzenie. Ja tutaj nie mam akurat takiej możliwości, ponieważ skierowałem pismo i rozmowy prowadziłem z członkiem zespołu, uważałem, że chcę potwierdzić pewne swoje tezy. Na tym spotkaniu z mieszkańcami w 2007 r. przedstawiłem mieszkańcom

informacje, a dotyczyło to znaku być może tu odpowiem Panu radnemu Czerkawskiemu dotyczyło to przede wszystkim znaku zakazu wjazdu pojazdom o masie powyżej 3,5 ton. Chodziło o ograniczenie wjazdu na drodze gruntowej, później tam jeszcze strefa zamieszkania – znak B40. Natomiast chodziło tu przede wszystkim o znak zakaz wjazdu pojazdom o masie całkowitej powyżej 3,5 ton. I na tym spotkaniu powiedziałem mieszkańcom, że zgodnie z obowiązującymi przepisami czyli ustawa - szczególne warunki techniczne dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunki ich umieszczania na drogach, w załączniku nr 1 mówi wyraźnie: przepisy załącznika stosuje się do znaków drogowych pionowych umieszczanych na drogach twardych, a dalej pisze się. Na drogach gruntowych stosuje się: znaki kierunku i miejscowości, czyli drogowskazy i znaki miejscowości, inne znaki w sytuacjach, gdy jest to niezbędne dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, czyli oznakowanie pojazdów kolejowych, częściowe lub całkowite zamknięcie drogi. Tą informację przekazałem mieszkańcom. Powiedziałem, że skoro są jeszcze jakieś uwagi to myślę, że dobrym będzie wystąpić do zespołu komunikacyjno-drogowego, który uważałem, że skoro przedstawiam ustawę, czyli akt wyższego rzędu, no nie może zmienić decyzji i powiedzieć, że można tam coś takiego będzie postawić. Być może się w tym momencie myliłem się. Nie mówię tego wprost, że jestem alfą i omegą, ale uważam, że przedstawiając konkretny zapis ustawy dotyczący tego, że znaków pionowych, czy poziomych na drogach gruntowych nie stawia się, więc w tym momencie uważałem, że sprawa jest załatwiona i jest to zawarte w tym protokole i jest wyjaśnione. Fakt jest jeden, że w protokole dopisano uzgodniono, że na najbliższym posiedzeniu zespołu komunikacyjnego zostanie przedstawiony ten problem, aby fachowcy mogli się wypowiedzieć na ten temat. Dodatkowo po tym spotkaniu z mieszkańcami poprosiłem członka zespołu komunikacyjno-drogowego, czyli Panią dyrektor Płotka – fachowca w tej dziedzinie o potwierdzenie moich tez, które wcześniej uzyskałem, min. od drogowców z urzędu, pracowników urzędu jak również od Pani dyrektor. Uzyskałem potwierdzenie, więc uważałem, że nie ma jakiegoś specjalnego sensu występowania dodatkowo jeszcze, żeby tutaj otrzymać tą opinię. Dlatego uważałem, że zapis (i to przedstawiłem na komisji zdrowia) jeden, który jest w uzasadnieniu mówiący o tym, że nie wchodzi w grę oznakowanie dróg jako wewnętrznych i później jak gdyby, że ta opinia, gdyby była zespołu komunikacyjno-drogowego wtedy dopiero można by było ocenić czy tak, czy nie. Uważam, że powiatowy zespół komunikacyjno-drogowy w tym momencie wydając jakąkolwiek opinię musiałby wydać opinię zgodną z

zapisem ustawy. I tylko jak gdyby to jest moja wątpliwość. Aczkolwiek mam jeszcze jedną wątpliwość do zapisu w opinii już na samym końcu. Komisja wyraża też stanowisko, aby burmistrz wystąpił do firmy Wimar o dostosowanie prędkości pojazdów do warunków drogi na ulicach osiedla przy Szosie Kotomierskiej. Proszę Państwa jak ja mam to zrobić? Jak ja to mam wymóc? Bo rozumiem, że wniosek Państwa, ale proszę wskazać w jaki sposób burmistrz jako organ ma wymóc na firmie Wimar dostosowanie prędkości do poruszania się po osiedlu. Osiedle 50 km/godz., bo to jest strefa zamieszkania i w tym momencie nie ma innej możliwości. Jadąc 50 na godzinę na drodze gruntowej kurz jest wzbijany bardzo duży obojętnie jakim pojazdem byśmy nie jeździli. Podejrzewam, że osobowym większy jak ciężarowym. Dalsza część, a także skierowanie przynajmniej części ruchu pojazdów ulica Nadrzeczną. Jeżeli nie będzie zmiany organizacji ruchu to nie ma możliwości, żebym ja zmusił transport ciężarowy, że nie może jeździć drogami gruntowymi, na których nie mogę stawiać jakichkolwiek znaków zgodnie z tymi zapisami ustawy. Proszę Państwa jest tam w tym uzasadnieniu pewna nielogiczność działania i dlatego chciałem tylko to wskazać. Uważałem, że nie wszyscy radni poza członkami komisji rewizyjnej i poza członkami komisji zdrowia, na której przedstawiałem swoją tezę i swój pogląd, wszyscy powinni tą sprawę poznać i podjąć tutaj obiektywną decyzję.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Ja mam pytanie do Pani dyrektor. Pani dyrektor jest członkiem zespołu. Czy Pani dyrektor może powiedzieć, że Pan burmistrz poinformował Panią o tej sprawie i kiedy?

Z-ca Dyrektora ZGKiM Bogumiła Płotka – Pan burmistrz poinformował mnie, bym powołała zespół w tej sprawie. Dowodem tego jest, że zespół odbył się.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Ale o konkretnej sprawie mówił?

Z-ca Dyrektora ZGKiM Bogumiła Płotka - Tak.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Panie mecenasie czy można uznać takie oświadczenie Pani dyrektor, że faktycznie zespół został powiadomiony przez Pana burmistrza?

Radca prawny Mirosław Klimkiewicz – Wypowiedź Pani dyrektor złożyła na posiedzeniu, na sesji rady. I do oceny radnych pozostaje ocena tej wypowiedzi przy podejmowaniu uchwały.

Z-ca Dyrektora ZGKiM Bogumiła Płotka – W tym dniu my mieliśmy jechać dalej do Lucimia, ale nie zdążyliśmy tam dojechać. Może to potwierdzić Pan radny Januszewski.

Radny Czesław Januszewski – Z całą rozciągłością potwierdzam wypowiedź Pani dyrektor, był do mnie telefon z informacją, że zespół nie zdąży do Lucimia dojechać.

Radny Sławomir Marszelski – Kiedy to było?

Radny Czesław Januszewski - Na dniach.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Przepraszam bardzo Pan przewodniczący również stwierdził, że to nie jest ważne, czy to na piśmie czy ustnie, byle by było.

Radny Sławomir Marszelski – Opinia komisji rewizyjnej została sporządzona w sposób obiektywny, zgodnie z najlepszymi zasadami ustalania prawdy obiektywnej i w świetle tego co usłyszeliśmy z ust Pani dyrektor powiem owszem sprawa była przedstawiona na zespole, ale w tym roku, podczas rozpatrywania tej skargi. Natomiast jeszcze raz mówię w 2007 burmistrz się spotkał z mieszkańcami. Czy jest opieszałość w załatwianiu wniosku mieszkańców? Oczywiście opieszałość? No jest moim zdaniem. Jak by tutaj nie patrzeć na sprawę. Ja w ogóle mam

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Dziękuję bardzo, ale nie będziemy polemiki prowadzić.

Radny Roman Gut – Tu trzeba spojrzeć na jedną sprawę też, że na pewno Pan radca prawny potwierdzi jedną rzecz, że nie ma nigdzie powiedziane, że nie można czegoś załatwić ustnie. Co prawda wszelkie porady prawne zmierzają ku temu, aby każdą sprawę załatwiać pisemnie i wtedy nigdy sprawa nie jest podważalna, natomiast trzeba przyznać, że działanie Pana burmistrza było w dobrym kierunku. Intencje Pana burmistrza zmierzały do tego, aby oczekiwania mieszkańców były spełnione.

Radny Piotr Jagielski – Generalnie mówimy tutaj o problemie mieszkańców. Chciałem zapytać czy ten problem mieszkańców zostanie rozwiązany i kiedy zostanie rozwiązany?

Z-ca Dyrektora ZGKiM Bogumiła Płotka - Zespół wgłębia się żeby załatwić pozytywnie ten problem ze strony prawnej, ze strony mieszkańców i tej firmy.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Dziękuję bardzo. Kończymy dyskusję. Jeszcze Pan radny Makowski.

Radny Maciej Makowski – Chciałbym w pewien sposób skwitować to wszystko, co usłyszeliśmy a nie było wiadome nam na komisji. Przepis, ustawa o drogach coś takiego mówi o tym, że nie ma prawa być tam znaku. Ja nie rozumiem na podstawie czego? Jakiego wniosku? Nie było tego ani w uzasadnieniu Komisji. Po co wystąpiliśmy do komisji? Komisja bada tą sprawę. Czyli zarzut jest uzasadniony.

Radny Sławomir Marszelski - Nie odniosłem się do zapytania Pana burmistrza jak wymóc na firmie Wimar ograniczenie ruchu. Pan burmistrz pamięta, ja nie unikałem tego tematu na komisji zdrowia i ochrony środowiska powiedziałem, że burmistrz do niczego firmy Wimar zmusić

nie może, chyba, że zmieni się organizację ruchu i znaki będą. Więc nasz wniosek jest tak jak napisano. Pan wystąpił, jeżeli Pan prezes firmy Wimar jakoś swoich ludzi nazwijmy to utemperuje, część będzie jechała tą alternatywną trasą, no bardzo dobrze. Podkreślałem nieraz na posiedzeniu komisji rewizyjnej, że Pan burmistrz nie jest cudotwórcą. Stąd takie sformułowanie wniosku, jakie miało miejsce.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Na tym kończymy dyskusję i przechodzimy do głosowania.

W głosowaniu udział wzięło 19 radnych.

W głosowaniu jawnym imiennym radnych projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Koronowa „za” głosowało 4 radnych, 11 było „przeciw”, 4 „wstrzymało się”.

Zatem rada uchwały nie podjęła.

Listę głosowania jawnego imiennego radnych dołączono do niniejszego protokołu.

Radny Sławomir Marszelski – Jeżeli proszę Państwa mógłbym zwrócić uwagę pewnemu gremium. Według mnie ponieważ uchwała o takiej treści jak przygotowana nie przeszła to rada nie wyraziła się, co do rozstrzygnięcia skargi na działalność Burmistrza Koronowa. To tak ku rozważce i przygotowania ewentualnych materiałów.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Dalszy tok będę rozpatrywał jakie działania podjąć.

Ad. 18. Sprawozdanie z działalności i planowane zamierzenia na przyszłość Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koronowie.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koronowie Joanna Jarzewska przedstawiła sprawozdanie z działalności i planowane zamierzenia na przyszłość Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koronowie.

Sprawozdanie na piśmie dołączono do niniejszego protokołu.

Ad. 19. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.

Burmistrz Koronowa Stanisław Gliszczyński - Nie ma Pana Porazińskiego, ale odpowiem i ewentualnie wyciąg z protokołu prześlemy.

Kiedy ruszy naprawa schodów do Starego Dworu? Tutaj będę prosił Pana dyrektora Chrzanowskiego, ja tylko powiem, nie wiem, czy Pan

dyrektor to potwierdzi. Zakład dostał zlecenie na wykonanie chodnika w Wierzchucinie. I po tym przystąpi do tego zadania, ale po dożynkach. Mamy pewien problem, który musimy jeszcze wyjaśnić ze starostwem. Dotyczy on (jeżeli chodzi o te schody do Starego Dworu) uzgodnienia, czy przekazanie informacji czy będzie musiał być na to projekt, czy w ramach remontu na zgłoszenie. Tutaj prowadzimy rozmowy.

Dyrektor ZGKiM w Koronowie Ryszard Chrzanowski – Kiedy ruszy budowa schodów do Starego Dworu?, to można odpowiedzieć Panu radnemu, że w takim ujęciu budowa schodów do Starego Dworu nie będzie możliwa, gdy brak jest dokumentacji i pozwolenia na budowę. Będą przeprowadzone jak gdyby zabiegi remontowe na tych schodach i tak jak Pan burmistrz tutaj mówił po zrealizowaniu zadania w Wierzchucinie Królewskim ekipy wejdą w celu naprawy tych schodów. Ale musi wypowiedzieć się tu starostwo powiatowe, co do zgodności zakresu przewidywanych prac i robót.

Burmistrz Koronowa Stanisław Gliszczyński – Jeżeli chodzi o drugie pytanie dotyczące ul. Pomianowskiego, zniszczenia nawierzchni powiem szczerze. Byłem na tym miejscu i mogę porównać, co było przed rozpoczęciem inwestycji i to, co jest w trakcie inwestycji. Obecnie nie widzę żadnych zniszczeń, dlatego tutaj prosiłbym o odpowiedź, ponieważ nie ma Pani Musiał Pana kierownika Szalskiego.

Z-ca Kierownika Wydziału Inwestycji, Planowania i Rozwoju Urzędu Miejskiego w Koronowie Zbigniew Szalski – Ja chcę tutaj potwierdzić, to, co powiedział szef, że dzisiaj jest trudne stwierdzenie czy rzeczywiście wykonawca na tym odcinku dokonał jakichś zniszczeń, czy też nie. Nie mamy, że tak powiem dokumentacji dotyczącej stanu technicznego tej uliczki przed rozpoczęciem, ale może nie będziemy tutaj polemizować ja w trakcie trwania sesji odbyłem rozmowę z wykonawcą, który realizuje zadanie w zakresie ul. Okrężnej i 1000-lecia i uzgodniliśmy w ten sposób, że jeżeli będą wskazania konkretne zniszczeń przez tego wykonawcę on te miejsca naprawi. Taka jest deklaracja. Tak, że możemy na miejscu odbyć spotkanie, będą miejsca wskazane i będą zrealizowane.

Burmistrz Koronowa Stanisław Gliszczyński - Jeżeli chodzi o trzecie pytanie. W imieniu mieszkańców „Polanki Leśne”... Proszę Państwa powiem tylko tak. My jako organ nie jesteśmy w stanie i nie mamy takiej możliwości, aby wyrok, który został nadany przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego odnośnie rozbiórki jakiegoś tam budynku żebyśmy my go egzekwowali. To jest rola Powiatowego

Inspektora Nadzoru Budowlanego. Z moich informacji, z mojego stanu wiedzy to on powinien wykonać, jeżeli to jest wyrok sprzed iluś tam lat nie wykonywany, to nie pozostaje nic innego jak złożyć zażalenie, czy skargę na działania Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Ja ze swej strony po otrzymaniu informacji od działkowców skierowałem pismo z prośbą o interwencję do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Czekam na odpowiedź. Myślę tutaj, że jeżeli chodzi o szczegóły postaram się te wszystkie informacje, które w najbliższym okresie pozyskam, przeleć na papier i przekazać tą odpowiedź na piśmie.

Proszę o informację kiedy w końcu powstanie zajezdnia dla autobusów przy Szkole Podstawowej Nr 2? Proszę Państwa ja po raz kolejny chcę powiedzieć, że dodatkowej zatoczki budowanej nie może być jeżeli nie będą przeznaczone na to środki finansowe i nie będzie to uzgodnione oczywiście z radą. Nie będzie to takie zadanie tanie. Natomiast uzgodniliśmy z dyrektorem Głogowskim na spotkaniu z dyrektorami szkół 3 lipca, że zakład będzie dowoził dzieci do Szkoły Podstawowej Nr 2 na zatoczkę, która została tam specjalnie zrobiona dla autobusów przy ul. Zawadzkiego. Od tej zatoczki do bramy, która będzie zamknięta dla ruchu pojazdów jest 20 metrów, 15 metrów chyba nawet więcej nie ma. Więc osoba, która jest w autobusie opiekunem będzie te dzieci doprowadzała do furtki. Dalej jest teren szkoły i przejmuje tą rolę osoba, która jest w szkole zatrudniona w świetlicy i ta osoba jak gdyby te dzieciaki skieruje bezpośrednio do szkoły. Jest to teren szkolny, więc w tym momencie, no cóż więcej dla zapewnienia bezpieczeństwa tych dzieciaków można zrobić? Uważam, że wydawanie dodatkowych ileś set tysięcy złotych na projekt na zrobienie tej dodatkowej zatoczki w tym momencie jest niecelowe. Spróbujmy czegoś, co nas nie będzie kosztowało, jeżeli to się nie sprawdzi podejmiemy rękawice i będziemy ewentualnie próbowali coś innego zrobić. Na dzisiaj uważam wydawanie tych pieniędzy za niecelowe. Myślę, że za kilka miesięcy wrócimy do tematu i będziemy mogli powiedzieć, czy nam to się sprawdziło, czy nie. Jeżeli chodzi o pytanie Pani radnej Czarnotta dlaczego usunięto kosze na ulicach przyległych do Placu Zwycięstwa Pan dyrektor proszę.

Dyrektor Ryszard Chrzanowski - Pani radna z powodu dwóch głównych takich przyczyn. Pierwsze to kosze uliczne, które stały nie spełniały wymogów bezpieczeństwa w miejscach publicznych. Łatwo nim można było rzucać. Tak jak zmieniamy skrzynki pocztowe na unijne tak również tu trzeba dostosować się do bezpieczeństwa. Ze środków urzędu miejskiego zostały zakupione kosze, te które zostały zamontowane, które spełniają te wymogi bezpieczeństwa i w dalszym ciągu jest zapewnienie urzędu miejskiego, bo te środki były wygospodarowane z oszczędności

roku ubiegłego i również w tym roku jeśli będą takie środki nowe kosze zostaną zakupione. Drugą przyczyną jest to, że mieszkańcy posesji, czyli nieruchomości przy których mają stać te kosze nie wyrażają żadnej zgody na postawienie kosza, żeby tam był śmietnik i musiałby tam sprzątać. I należałoby przekonywać tych ludzi, żeby nie buntowali się przeciwko ustawieniu tych koszy.

Radna Danuta Czarnotta – Czyli ma pozostać tak jak jest uliczki mają być bez koszy?

Dyrektor Chrzanowski – Wypowiedziałem się, że następne kosze urząd miejski zakupi w ramach posiadanych środków i następnym etapem będzie przekonywanie właścicieli nieruchomości, bo ich obowiązkiem zgodnie z prawem jest utrzymywać porządek na chodniku i to ci mieszkańcy muszą ten porządek zabezpieczyć. Generalnie mieszkańcy nie chcą tych koszy przy swoich posesjach.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Warto przekazać pewną informację. W stosunku do tego, co było dwa lata, rok wstecz, co roku przybywa koszy ponieważ je dokupujemy i generalnie na terenie całego miasta i gminy tych koszy jest więcej. Jednak są to kosze dla niektórych mieszkańców niewygodne ponieważ z góry mają taki kapturek. I te ich torby foliowe z pampersami, z różnymi innymi rzeczami nie ma możliwości włożenia do tego kosza, bo jakież śmieci mogą być na terenie starego miasta?, czyli uliczek handlowych i rynku typu: papierek od cukierka, pusta paczka po papierosach, papier po lodzie. Natomiast nie ukrywam, że niektórzy mieszkańcy składają te śmieci bytowe również przy koszach, ponieważ nie mogą tego włożyć do środka, a najwięcej tego jest z soboty na niedzielę. Tak jak już Państwa informowałem, jeżeli chcemy sprawdzić, to pokaż mi swoje śmieci, a powiem ci kim jesteś. Sprawdziliśmy kilka takich i okazało się po śmieciach w środku doszliśmy kogo to było. Były paragony ze sklepów, były odpadki jakichś tam kurczaków itd. itd. Doszliśmy kto to jest. Ale są to rzeczy, które na krótki jakiś czas minimalizują, a za chwilę wracają z powrotem. Mamy się grzebać w tych śmieciach, nie mamy tych służb. Być może kłania się tu znowu problem powołania straży miejskiej.

Radna Danuta Czarnotta – Ale pomimo wszystko wnioskowałabym, żeby chociaż po jednym koszu na tych ulicach było. Naprawdę nasze ulice nie prezentują się ładnie jeżeli walają się opakowania po chipsach, czy reklamóweczki, czy papierki.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Oczywiście przyjmuję ten wniosek do

rozpatrzenia, ale chciałbym powiedzieć, że obojętnie ile koszy byśmy nie nastawiali, to czy ktoś wrzuci ten paperek do kosza, czy go rzuci obok to wpływu na to my nie mamy obojętnie czy tych koszy będzie więcej czy mniej. Aczkolwiek edukować powinniśmy i postaram się, żeby ten wniosek został realizowany.

Jeżeli chodzi o drugie zapytanie do 18 sierpnia 2008 r. zbierane były wnioski do studium ... Tutaj chciałbym poprosić o pomoc Pana kierownika, czy Pana mecenas?, bo całą procedurę tak jak dotychczas było wykonywane i tak się wykonuje zgodnie z prawem. Są ogłoszenia w prasie, ogłoszenia na tablicach itd. itd. Te elementy wprowadziliśmy i powielamy dalej, ponieważ one są sprawdzone i dopuszczone prawem. Natomiast, co do innych rzeczy i zapisu zgodności w statucie poprosiłem tutaj Pana mecenas, żeby się na ten temat wypowiedział.

Radca prawny Mirosław Klimkiewicz – Nie ma w statucie obowiązku odrębnego przekazywania jednostce pomocniczej informacji o kolejnym etapie uchwalania studium. Jest zapis dotyczący planów zagospodarowania przestrzennego, akurat zmiana studium odbywa się rzadko więc wcześniej rozmawiałem z Panem burmistrzem, że gdyby zdarzyły się kolejne takie przypadki to samorzady mieszkańców będą również odrębnie zawiadamiane. Natomiast zgodnie z procedurą informacja o tym znalazła się na tablicy ogłoszeń, stronie Biuletynu Informacji Publicznej i to, co sama Pani radna mówiła w gazecie. Natomiast, co do samego terminu. Ten termin nie jest terminem zawitym, więc można składać wnioski po tym terminie i one będą rozpatrzone. Więc tutaj formalnie nie nastąpi wydłużenie tego terminu, ale również czy mieszkańcy, czy samorząd mieszkańców może wnioski do zmiany studium składać.

Radna Danuta Czarnotta – Miałabym jeszcze prośbę, żeby takie informacje były przekazywane na sesjach, w których wszyscy uczestniczymy.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Dlatego chciałbym się odnieść, do tego trzeciego pytania, czy prośby. Proszę Państwa postaramy się, bo nie było to praktykowane dotychczas, rozumiem, że Państwo radni wybaczyście nam być może błąd nie popełniony być może w sposób taki zamierzony. Po prostu nie było dotychczas tego w żaden sposób tak praktykowane, więc skoro jest taka prośba oczywiście będziemy te informacje przekazywali. Pracowników tych, którzy są za to odpowiedzialni poinformowałem, że w tych przypadkach Państwo, czy na komisjach, czy na sesji będziecie informowani, aczkolwiek sposób w jaki społeczeństwo powinno być informowane jest jasno określone w

przepisach i my ten obowiązek wypełniamy w całej rozciągłości. Tak, że przyjmuję to jako wniosek do realizacji.

Jeżeli chodzi o Pana radnego Tomasza Gordona – do ZGKiM uporządkować drogę ul. Jaworowej poproszę Pana dyrektora Chrzanowskiego.

Dyrektor Ryszard Chrzanowski – Pan radny wie, że w ubiegłym roku cała ta ulica była rozkopana poprzez wymianę instalacji wodociągowej. W ubiegłym roku droga ta była równana, w tym roku wiosną również i myślę, że jesienią też jeżeli będą w dalszym ciągu ubytki w nawierzchni, czy dziury. Mamy tam jeszcze trochę gruzu zmagazynowanego. Dowieziemy gruzu, żeby tam zrobić po pierwszym wrześniu.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Jeżeli chodzi o drugie pytanie. Czy gmina Koronowa zamierza zorganizować pomoc.... Powiem wprost. Nie prowadziliśmy żadnych rozmów na ten temat. Nie było takiej informacji, czy chęci. Ja nie ukrywam, że sam nie podejmowałem kroków tylko dlatego, że w naszym budżecie brakuje środków, ponieważ my też mamy problemy i uważam, że oczywiście byłoby to bardzo humanitarne, natomiast nikt z nas w urzędzie, nie wiem tutaj jeżeli chodzi o radę to myślę, że Pan przewodniczący, bo to też była taka forma zapytania do Pana przewodniczącego. Ja ze swej strony mogę tylko potwierdzić nie prowadziliśmy takich rozmów i takiej akcji nie organizowaliśmy.

Jeżeli chodzi o: mija rok od tragedii w Trzszczyńcu. Z Panem radnym rozmawiałem, że wybieram się do tych Państwa, aczkolwiek powiem tak. Ze swej strony, co mogliśmy zrobić zrobiliśmy. Pan radny przy tym uczestniczył. Zbieraliśmy pieniądze. Wypłaciliśmy i tym poszkodowanym nie będącym mieszkańcami naszej gminy poparzonej w tej tragedii. Otrzymał również nasz mieszkaniec Pan Kurian i zapomogli i możliwości to co z MGOPS-u została udzielona pomoc. Również pracownicy zrobili przysłówiową „ściepę”. Myśmy w banku też zebrali pieniądze itd. Natomiast nie było żadnego oficjalnego wniosku ze strony Państwa Rokickich, aby coś zrefundować. Nie ukrywam tego, że gdyby wcześniej była taka informacja być może wcześniej byśmy coś podjęli. Dostałem tą informację niedawno od Pana, więc myślę że tą sprawę dokończymy. Myśmy chcieli zabezpieczyć pomieszczenia dla Pana Rysia i dla syna, jednak od razu była taka informacja, że my tutaj u sąsiadów zamieszkamy. Nie ukrywam, że gdyby był kiedykolwiek wcześniej sygnał jakkolwiek, że jest tam jakaś potrzeba na pewno byśmy próbowali. Może tych Państwa zwolnilibyśmy z podatku, czy jakąś inną formę pomocy zastosowali. Na dzisiaj jest mi trudno powiedzieć, jeżeli nie mam wyartykułowanych potrzeb tych właścicieli, którzy przyjęli. Myślę, że do tematu wrócimy i chciałbym jak gdyby na tym etapie zakończyć, żeby nie

prowadzić polemiki, bo na nieszczęściu ludzkim tutaj nie będziemy zbijali.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – To pytanie o tą pomoc również do mnie było skierowane myślę, że tutaj nie mam nic do powiedzenia. To raczej inicjatywa powinna być po stronie komisji finansów i rolnictwa, więc to jest branżowa tematyczna komisja, która powinna ewentualnie coś zainicjować. Co ja mam zrobić?

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Jeżeli chodzi o pytania Pana Romana Gut kiedy teren rekreacyjny..... Powiem wprost. Poczekamy do końca sezonu. W tym czasie załatwimy sprawę, w którą też m.in. Pan radny i parę osób będących właścicielami działek jest zaangażowanych dokończymy chodnik i myślę, że będzie to ten okres, w którym należało będzie zrobić te porządki. Jesteśmy jeszcze w trakcie ustalania własności gruntów, ponieważ nie ukrywam, że my też musimy te złotówki liczyć, które wydajemy na sprzętanie, a jak wicie Państwo mieszkańcy i nie tylko mieszkańcy, bo tu też trzeba powiedzieć o osobach, które tutaj pomieszkują bez zameldowania, bo tak naprawę jeżeli ktoś przebywa powyżej 3 dni, to powinien zameldować się czasowo. A takie osoby również mamy i wicie Państwo, że od wczesnej wiosny do próżnej jesieni są osoby, które mieszkają na tych ogrodach działkowych. Po prostu wrócimy do tematu, ale myślę jak będziemy porządkowali ten teren już po sezonie letnim, żeby dokończyć ten chodnik. Dalej. Kiedy będzie skoszona trawa na ul. Zawadzkiego? Pan Dyrektor proszę.

Dyrektor Ryszard Chrzanowski – Panie radny myślę, że w przyszłym tygodniu to będzie skoszone, aczkolwiek pamięć ludzka jest krótka i zawodna. Deklaracje właścicieli nieruchomości, którzy przylegają do tego trawnika były takie w zeszłym roku, że oni będą to kosić.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Jeżeli chodzi o Pana radnego Henryka Borowicza w sprawie odnowienie tablicy drogowaskazowej... Tutaj Pan dyrektor też odpowie, ale od razu odpowiem na drugie pytanie w sprawie lustra. Oczywiście to zmiana organizacji ruchu i tu ukłoń w stronę Pana przewodniczącego komisji rewizyjnej wystąpię do zespołu komunikacyjno drogowego o wyrażenie opinii w tym temacie, ponieważ jest to droga gminna utwardzona.

Dyrektor Ryszard Chrzanowski – Panie radny rozeznamy sprawę, sprawdzimy, o ile jeszcze będą na to zadanie odpowiednie środki to postaramy się jeszcze w tym roku to zrobić, a jak nie to przełożymy na

rok przyszły.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Pytanie Pani radnej Marii Strąk brak worków, ułatwić nabycie Panie dyrektorze proszę.

Dyrektor Ryszard Chrzanowski – Pani radna my też stoimy przed problemem jakby to jeszcze usprawnić i oczekujemy na formy jakby podpowiedzi. Nie mniej w ulotce tej jest zawarte, gdzie i jak można nabyć worki. Dodatkowo w Pieczyskach mamy jeden punkt u Pani Ławniczak, która sprzedaje w naszym imieniu nasze firmowe worki.

Radna Maria Strąk – Moje pytanie wzięło się stąd, że działkowicze zgłaszali ten problem. Nie było worków tam na miejscu. Nie mogli kupić. Ten właściciel sklepiku miał problem z zakupem i tylko tak naprawdę dobra wola, że pofatygowali się i poszukali. Chodzi o to, żeby te worki były na tyle dostępne, łatwe do zakupu, żeby oni nie musieli szukać.

Dyrektor Ryszard Chrzanowski – Worków tych nie należy szukać bo każdy kierowca, który jeździ po odbiór odpadów ma ze sobą worki. Było to na komisji, też byłem zszokowany, że nie mają. Po sprawdzeniu okazało się, że wszyscy moi kierowcy posiadają te worki i u nich można je kupić.

Radna Maria Strąk – Jest to fakt zgłoszony. Mieli problem rzeczywisty, nie dziwny się, że po tym są śmieci.

Dyrektor Ryszard Chrzanowski – Ale ja również proszę wtedy o możliwość współpracy, jak jeszcze bardziej można przybliżyć nabycie tych worków.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Jeżeli chodzi o pytania Pana radnego Marszelskiego to ustaliliśmy, że jest jedno pytanie zapisane, resztę Pan radny powiedział, że improwizował, więc to, co zapisałem to rozumiem, że będzie przyjęte jako forma tej odpowiedzi też z mojej strony improwizacji na pytania, które tak nie do końca są sformułowane dobrze. Prosiłbym tu o pewną wyrozumiałość dobrze?

Czy wszystkie sołectwa otrzymały plakaty.... Powiem tak. Z mojej wiedzy otrzymały wszystkie, bo nawet do niektórych sołectw plakaty były zabrane przez radnych, sołtysów, przez pracowników urzędu, którzy mieszkają blisko danych sołectw i były dowieszone. Na przykład Pan Jan Klapczyński zabrał z tego, co pamiętam: Osiek, Huta, Sitowiec i nie pamiętam jeszcze coś. Jeżeli chodzi o Wierzchucin było zabrane do Wierzchucina, do Wiskitna, do Wilcza, gdzieś jeszcze.

Sekretarz Gminy Barbara Sosnowska – Do wszystkich sołectw plakaty były przygotowane, pakowane w rulony i przekazane. Dziwię, się, że do Wilcza plakaty nie doszły, ale ja na korytarzu wyjaśniałam z którąś z Pań Sołtys, gdzie ona dopiero dowiedziała się po dwóch dniach, bo ktoś przetrzymał, czy coś takiego. Do wszystkich wsi plakaty były dostarczone.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Dodając być może plakat był, tylko został zerwany. Trudno jest nam teraz polemizować i nie chciałbym tutaj na ten temat akurat prowadzić polemiki.

Radny Sławomir Marszelski – Panie burmistrzu. Sygnalizuję po konsultacji z sołtysiem Wilcza, że do Wilcza plakaty nie doszły. Jesteśmy tuż przed imprezą. Dzisiaj rozmowa z Panią sołtys była tuż przed sesją.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Sprawdzimy, kto zabierał plakaty do Wilcza. Odpowiedzi udzielę.

Dalej. Co zrobią radni, to znaczy rozumiem, że co do polemiki z Panem redaktorem tutaj nie muszę się odnosić. Co do wyciągnięcia konsekwencji. Powiem tak. Na tym etapie wniosek, który został przedstawiony z informacjami, które uzyskałem, zgodnie z obowiązującym prawem czyli przede wszystkim Kodeks Pracy i zawarte artykuły dotyczące wyciągnięcia konsekwencji w postaci nagany, upomnienia czy czegokolwiek tutaj nie wchodziło w grę według informacji, którą uzyskałem i ustaliłem wspólnie z mecenasami. Natomiast przekazałem ustną informację Panu dyrektorowi co do tego, aby ten proceder już dalej się w żaden sposób nie pojawił i nie był prowadzony. Jeżeli chodzi o ukaranie zgodnie z Kodeksem Pracy takiej kary z mojej strony nie było.

Jeżeli chodzi o nadzór i kontrolę w jaki sposób zostały wydatkowane pieniądze? Przekazałem protokół pokontrolny komisji rewizyjnej Panu dyrektorowi. Pan dyrektor na ten protokół odpowiedział.

Radca prawny Mirosław Klimkiewicz – Jeżeli chodzi o jakiegokolwiek środki wobec firmy Remondis, jeżeli ona pobiera zawyżone opłaty? Rada gminy ustala tylko maksymalne opłaty, czyli jest to cena maksymalna usługi jaką firmy, które posiadają zezwolenie na odbiór odpadów komunalnych zawierają z mieszkańcami na dowolnych zasadach. Gmina mogła takie czynności kontrolne mogła przeprowadzić wobec własnej jednostki organizacyjnej. Natomiast nie ma przepisu, które pozwalałyby pod kątem pobieranych opłat kontrolować firmy zewnętrzne. Firma, która posiada zezwolenie gminy na odbiór odpadów może być jak gdyby kontrolowana

pod względem prawidłowości wykonywania tego zezwolenia. Treścią zezwolenia nie jest wysokość opłat, czyli ta nadwyżka jeżeli powstała rzeczywiście wobec innej firmy to są tylko roszczenia cywilno-prawne konkretnych mieszkańców wobec tej firmy w oparciu o cenę jaką ustaliła rada miejska tą cenę maksymalną. Jeżeli ta cena została przekroczona, to każdemu z mieszkańców poszkodowanych przysługuje roszczenie wobec tej firmy. Natomiast gmina nie ma tutaj środków prawnych, ponieważ ona może tylko kontrolować i ewentualnie doprowadzić do nawet cofnięcia zezwolenia na odbiór odpadów jeżeli firma odbierająca odpady nie spełnia warunków technicznych, które są określone w tym zezwoleniu. Nie jest kwestią zezwolenia i kontroli gminy kwestia pobierania opłat za te czynności.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Jeżeli chodzi o pytanie jakie były przyczyny tak późnego wprowadzenia tej uchwały? Powiem tak. Myśmy wprowadzili w takim momencie kiedy mieliśmy wszystkie uzgodnienia, czyli były przeprowadzone wszystkie rozmowy i uzyskane były wszystkie opinie. Wtedy dopiero mogliśmy wprowadzić. Natomiast to, że dyrektor wprowadził wcześniej jak gdyby pewne rozliczanie zanim się ta uchwała uprawomocniła, no to już jak gdyby tutaj trudno mi prowadzić polemikę. Natomiast ja ze swej strony mogę powiedzieć wprowadziliśmy w grudniu owszem. Przedtem na komisjach w grudniu było omawiane i podjęta została uchwała przez radę. Natomiast, czy to był późny termin, czy nie? Być może dla jednych jest to stwierdzenie, że zbyt późno bo można by było od stycznia. W tym układzie byśmy mogli wprowadzić dopiero od lutego, a Pan dyrektor wprowadził od stycznia.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk - Nam chodzi o to, że całą winę za to, że uchwała tak późno weszła w życie Pan dyrektor zgonił na radę. Tam jest cytata rada miała dosyć czasu i uchwała mogła być podjęta w odpowiednim czasie i wszystko by było ok. Rada nie miała tego czasu to jasno z tego wynika, bo dopiero w grudniu wpłynął projekt tej uchwały i rada nie miała czasu.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński - No dobrze Panie przewodniczący ale gwoli polemiki trudno jest mi odpowiadać za coś, co ktoś gdzieś użył w którejś z gazet i powiedział w taki, a nie inny sposób. Ja mogę powiedzieć jaka procedura następowała w urzędzie. Myśmy otrzymali stosowne materiały. Te materiały podlegały opiniowaniu, przeszły przez wszystkie komisje, zostały zaopiniowane i w grudniu mogły wejść. To, co powiedział Pan dyrektor w prasie to były słowa uzgodnione, czy niezgodnione ja tych słów nie powiedziałem więc trudno jest mi się do tego odnieść.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Ale Pan burmistrz może powiedzieć, że rada nie miała możliwości wcześniej uchwały podjąć.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Ja ze swej strony przedstawiłem dokumenty wtedy kiedy były po wszystkich uzyskanych opiniach i wtedy rada te dokumenty uzyskała i mogła podjąć stosowną uchwałę. Czy to było wcześniej czy późno trudno jest mi się do tego odnieść. Natomiast nie uważam, że rada podjęła tutaj złą decyzją czy z opóźnieniem. Co do słów wypowiedzianych przez Pana dyrektora czy one były uzgadniane, czy ten tekst był przez Pana dyrektora autoryzowany nie wiem. To jest tajemnicą Pana dyrektora.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Ale Pan dyrektor jest pracownikiem Pana burmistrza.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Ja tej informacji nie uzyskałem. Tak że jedynie tak mogę tutaj udzielić odpowiedzi.

Jeżeli chodzi o wnioski Pana przewodniczącego zlikwidowanie pierwszej od podjazdu z Koronowa.... Powiem tak. My też musimy zwrócić się do stosownych zarządców dróg po to, żeby cokolwiek zlikwidować, bo jeżeli coś jest postawione to poprzedzone jest to wcześniej uzgodnieniami i możliwością usytuowania tych znaków. Wystąpimy do zarządcy drogi o przedstawienie informacji czy można, czy nie można, bo trudno jest mi powiedzieć. Wniosek jest sformułowany zlikwidować. Trudno mi będzie zlikwidować nie uzyskując opinii.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Tak. Pan burmistrz ma wystąpić, czy spowodować ewentualnie jakiś tok działania w tym zakresie.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Drugi wniosek o wystąpienie do właściciela synagogi .. Wystąpimy również z takim pismem. Po raz kolejny chcę powiedzieć występujemy, Wystąpiliśmy już kilka razy. Zresztą jak Państwo wiecie wcześniej informowałem, że były prowadzone rozmowy z zarządem „Sokoła”, o to, aby ewentualnie przejąć ten budynek, żeby gmina go przejęła. Jednak w samym zarządzie towarzystwa „Sokół” nastąpiły pewne tarcia i odstąpiono od tego. Natomiast jeżeli chodzi o poprawienie wizerunku w związku z tym, że stwarza to niebezpieczeństwo wystąpimy do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego jak również do właściciela czyli do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” z prośbą o zrobienie porządku.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Właśnie tutaj jest teraz kwestia sporna, bo Pan burmistrz tłumaczył, że ważną księgą wieczystą jest

księga filmosu, czy nie wiem jak ta spółka teraz się nazywa. Uważam, że do nich powinniśmy wystąpić jako do właścicieli, a nie do użytkowników, bo do użytkowników Pan burmistrz występował kilkakrotnie i nie ma żadnego efektu. Myślę, że teraz należy wystąpić do właściciela i pod jakimś przymusem nadzoru budowlanego, żeby coś zaczęli działać.

Dyrektor Ryszard Chrzanowski – Potwierdzam jeżeli chodzi o nadzór budowlany i właściciela czyli firmę filmową. Natomiast, jeżeli chodzi o użytkownika to o porządek.

Jeżeli chodzi o pomalowanie krawężników schodów Pan dyrektor proszę.

Dyrektor Ryszard Chrzanowski – Myślę, że Pan przewodniczący sobie już na to pytanie odpowiedział sam, bo widział, że malowane są pasy na przejściach dla pieszych i powiedział, że była taka mowa, że jak skończą to malowanie to pomalują te schody. Tak będzie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Już są, czy będą?

Dyrektor Ryszard Chrzanowski – Malują pasy na przejściach. Nie wiem, czy dzisiaj skończą, czy jutro skończą i po jutrze będą malowane schody. W tym tygodniu na pewno będzie to zrobione.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Może dopowiem, że jak nie będzie padało.

Odpowiadając dalej Panu przewodniczącemu wnioskuję o bezwzględnie spowodowanie Panie przewodniczący powiem szczerze nie wiem jak to zrealizować. Usiądę z pracownikami i spróbujemy opracować jakiś schemat, no bo nie ma dozoru. My możemy zwrócić się do Komisarjatu Policji w Koronowie o to, by zwiększyć tam patrole, bo na takowe płacimy dodatkowe pieniądze, jako gmina dotujemy. Spróbuję w ten sposób, natomiast nie mogę się zgodzić ze stwierdzeniem, że Pan burmistrz wyraził wtedy zgodę na taki stan rzeczy. Ja nie wyrażałem zgody na taki stan rzeczy, nie przypominam sobie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Ja pamiętam, bo mam to na piśmie.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Dla tej jednej imprezy, która się odbyła.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Nie dla tej imprezy. Ja już o tym mówiłem wiosną.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Rozumiem z Panem przewodniczącym spotkamy się i Pan przewodniczący to przedstawi.

W parku „Gabina” wyciąć przynajmniej fragment drzewa. To drzewo będzie usunięte, informacja już poszła. Tam taką osobą stałą jest Pan Sienkiewicz ze Starego Dworu. Z tym, że prośba była tutaj konkretna, że nie może to się odbyć poprzez wjeżdżanie ciągnikiem na teren itd. itd. Ostatnie, które były powalone drzewa, wiatrołomy były usuwane nie przy pomocy wjazdu ciągnikiem tylko tam, gdzie można było dojechać do głównej drogi, natomiast pozostałe miejsca były obcinane i wynoszone.

W nieczynnym w dni robocze WC w Pieczyskach....

Panie przewodniczący jeden jest czynny zawsze i kwestia być może była, że ten jeden był nieczynny a ten drugi był na pewno czynny, bo jest czynny cały czas. Oczywiście nie będziemy tutaj kopii kruszyć o WC. Byłoby to śmieszne. Uważam, że taki sam zamek skoro się sprawdziło w miejskim WC w Koronowie więc myślę, że tam się też sprawdzi, a w pozostałe dni ta Pani, która prowadzi jeden i drugi szalet będzie oczywiście prowadziła i korzystała z tego, co jest w nazwijmy tej skarbonce.

Pan Bogdziński wniósł o zwiększenie odbioru śmieci na Pieczyskach.

Tak jak Pan Bogdziński zwrócił tutaj uwagę spotkamy się, bo dotyczyło to Pieczysk z prezesami ogródków działkowych by uzgodnić pewne formy odbioru śmieci. Z tego, co wiem to są z pewnymi ogrodami działkowymi podpisane stosowne umowy z zakładem na wywóz i odbywa się to co tydzień. Natomiast być może inni działkowcy, którzy zwrócili się do Pana Bogdzińskiego nie wiedzą w jaki sposób to załatwić, czy zwrócić się do zakładu, czy podpisać umowę, ale stosowne spotkanie przeprowadzimy i uzgodnimy.

Dyrektor Ryszard Chrzanowski – Ale Panie burmistrzu tam mają również z inni przewoźnikami podpisane umowy.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Dobrze, ale skoro dojdziemy do Pana Bogdzińskiego, z kim rozmawiał, kto ma problem, żeby wywieźć śmieci, bo wywożą raz w miesiącu, a nie dwa razy.

Pan radny Steinke. Odpowiadam Teren prywatny. Tak jak wcześniej wspomniałem. Złożyliśmy stosowne zawiadomienie do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Wizja odbyła się na miejscu. Był również Pan radny na miejscu. Natomiast jest to teren prywatny. Poza tymi ruchami, które wykonaliśmy gmina już jak gdyby nie ma możliwości. Tutaj Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego podjął decyzję i zobowiązał właściciela do wykonania pewnych prac i dał termin. Musimy poczekać, aż ten termin minie i jeżeli one nie będą wykonane to po raz kolejny zwrócimy się do nadzoru budowlanego, aby tą sprawę dalej

prowadził.

Jeżeli chodzi o wypowiedzi Pana Kołodziejczyka to nie wiem, czy to ja tutaj mam się ustosunkowywać, bo ja nie chcę polemiki prowadzić.

Mogę tylko przeczytać Państwu pismo, które zostało wysłane. Jeszcze tego pisma nie otrzymałem, natomiast otrzymał Pan Kołodziejczyk. Było wysłane od Starosty Bydgoskiego w dniu 18 sierpnia. Pismo do nas dotarło jako do wiadomości 25 sierpnia. W odpowiedzi na pismo z dnia 4 sierpnia 2008 r. w sprawie udzielonemu Panu Arkadiuszowi Jarzewskiemu pozwolenia na budowę polegającą na rozbudowie i przebudowie budynku gastronomiczno-usługowo-handlowego na terenie działek oznaczonych nr: 836 i 837 przy Placu Zwycięstwa w Koronowie wyjaśniam, co następuje. W dniu 25 lipca 2007 r. w tut. Urzędzie złożony został wniosek o pozwolenie na budowę z kompletnym projektem budowlanym, uzgodnienia i opinie wymagane przepisami szczególnymi dla inwestycji pn. Rozbudowa i przebudowa budynku gastronomiczno-usługowo-handlowego na działkach nr 836 i 837 w Koronowie. Po dokonanej ocenie przedłożonych dokumentów wydałem w dniu 26 września 2007 r. decyzję zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą pozwolenia na budowę dla w/w inwestycji. Wydanie decyzji o pozwolenie na budowę poprzedzone zostało decyzją Burmistrza Koronowa z dnia 25.10.2005 r. ustalającą warunki zabudowy i zagospodarowania terenu, która stała się ostateczna w dniu 22.11.2005 r. Ponadto wyjaśniam, iż w chwili wydania decyzji ustalającej warunki zabudowy jak również w momencie w momencie złożenia wniosku o pozwolenie na budowę nie obowiązywała dla przedmiotowej inwestycji ustawa o tworzeniu i działaniu wielko powierzchniowych obiektów handlowych, która weszła w życie w dniu 18.09.2007 r. Nie znajduje też uzasadnienia przeprowadzenie postępowania administracyjnego w sprawie oceny oddziaływania inwestycji na środowisko w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9.11.2004 r. w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko. Rzeczona inwestycja nie znajduje się w określonej kwalifikacji i nie wymagała tym samym wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. Dodatkowo informuję, że kwestia zjazdu dostępu do nieruchomości, zapewnienia miejsc postojowych została uwzględniona w przedłożonej dokumentacji i poprzedzona dokonanyymi uzgodnieniami z Burmistrzem Koronowa. W świetle przedłożonych dokumentów decyzja ustalająca warunki zabudowy i zagospodarowania terenu oraz opracowana na jej podstawie dokumentacja projektowa zatwierdziłem projekt budowlany i wydałem pozwolenie na budowę. Podpisano z up. Starosty

Bydgoskiego, Wojciech Porzych Wicestarosta. Takie pismo otrzymałem w dniu 25 sierpnia 2008 r. Wczoraj albo przedwczoraj dokładnie wyszło pismo z odpowiedzią na dodatkowe pismo złożone, które ja wysłałem do wiadomości Panu Andrzejowi Kołodziejczykowi i na to pismo do wiadomości otrzymałem następane pismo. Przygotowałem odpowiedź. Wczoraj ta odpowiedź została wysłana za potwierdzeniem odbioru.

Jeżeli chodzi o ulice na osiedlu. Szanowni Państwo, przecież to rada podejmuje decyzję i ja nie zganiam tutaj na radę, żebyście Państwo to tak nie odebrali. Przygotowywaliśmy razem projekt budżetu przez kilka lat. Poprzedni budżet w momencie, gdy objąłem funkcję burmistrza przejąłem do realizacji z poprzedniej kadencji rady, z poprzedniej kadencji burmistrzów. Następnie tworzyliśmy budżet sami, realizujemy go teraz w taki, a nie inny sposób, zadania są jasno określone, pieniądze również. Nigdzie nie było mowy o tym, że to kończymy, tamtego nie zaczynamy. Były zadania takie przedstawione, Państwo to zaakceptowaliście wspólnie jak gdyby podnieśliście rękę żeby tak to realizować i trochę czuję się urażony, że teraz jak gdyby decyzyjność ma być po innej stronie. Myśmy zdecydowali, że w taki sposób realizujemy zadania inwestycyjne i one są realizowane. Natomiast, dlaczego tak się stało?, że dwie ulice pozostały: Wyczółkowskiego i Słowackiego. Ja powiedziałem, że będziemy je realizowali. Mieszkańcom takie przyrzeczenie złożyliśmy i będziemy to wykonywali. Potwierdzam też, że w ostatnich kilku latach tych ulic osobno jako zadanie inwestycyjne nie było w żadnym wieloletnim planie inwestycyjnym, ani w zadaniach inwestycyjnych do wykonania. Takiego zapisu nie było. Pamiętam jak w 1998 roku kończyłem drugą kadencję był zapis wykonania chodników ulic na osiedlu 1000-lecia, było również pozwolenie na budowę. Nie było to wykonane, bo nie było na to pieniędzy. Czekałymiś ileś lat. Powiem szczerze tam nie ma mojej posesji, ponieważ jest to posesja moich teściów, ja mieszkam, pomieszkuję, może tak powiem od kilku lat u teściów. Jestem tam zameldowany oczywiście i ta sugestia z Pana strony, że burmistrzowskie osiedla, albo ulice, no prosiłbym, żeby tych aluzji może nie kierować, bo nie chcę, żeby to wzajemnie jakoś tutaj funkcjonowało. Myślę, że ta polemika na tym etapie się skończy, że Pan nie ma do mnie urazy, ja do Pana nie mam. Myślę, że realizacja tych zadań, które zatwierdziła rada następuje po kolei i tak to będzie wyglądało. Jeżeli chodzi o te ulice już do Pana przewodniczącego składałem również deklarację, że wprowadzimy do realizacji budżetu 2009 przynajmniej jedną, a być może dwie ulice, a w przypadku oszczędności z innych inwestycji, które nie wejdą do realizacji, ponieważ nie dostaniemy środków zewnętrznych będziemy się starali te środki przenieść, żeby to osiedle skończyć. Muszę Panu i Państwu powiedzieć, że starczyło tyle pieniędzy na realizację zadania Okrężna i

Osiedle 1000-lecia, że też kilka ulic nie zostało ujętych m.in. ul. Łąkowa, która jest na Osiedlu 1000-lecia jedną z najstarszych ulic, ul. Klonowa, ul. Topolowa. To są ulice z tego osiedla gruntowe, które nie są zrobione, ale na nie fizycznie nie starczyło pieniędzy. Będą w następnym etapie wykonywane. Później tak jak mówiliśmy być może Osiedle Kotomierska i Osiedle Samociążek. Myślę, że podczas tegorocznego przygotowywania budżetu na 2009 rok te zadania w miarę możliwości finansowych, (bo tylko to jest wymierny element) będziemy starali się realizować.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Pan Andrzej Kołodziejczyk jeszcze chciałby zabrać głos.

P. Andrzej Kołodziejczyk – Prawdą jest, że tutaj jakby cała inicjatywa jeżeli chodzi o zadania inwestycyjne jest po stronie burmistrza. Jeżeli burmistrz proponuje radzie to rada albo zatwierdza, albo nie. W związku z tym proszę nie zganiać tego na radę, że rada nie podjęła, nie mówiła. Panie burmistrzu ja kończąc kadencję tutaj zleciłem pracownikom wydziału inwestycyjnego, żeby przygotowali przynajmniej decyzję o warunkach zabudowy i takie decyzje powinny być. W związku z tym już było można to zadania wykonać w tym roku. Ja bym tutaj prosił oczywiście o odpowiedź pisemną, na to potwierdzenie, że te ulice oczywiście przy tych możliwościach finansowych znajdują się w budżecie roku 2009.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Ja potwierdzam, że takie deklaracje Pan burmistrz złożył wobec mnie i myślę, że to słowo będzie dotrzymane, że przynajmniej jedna ulica będzie w przyszłym roku zrobiona.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Gwoli zakończenia tematu. Po raz kolejny potwierdzam, że do prac nad budżetem przynajmniej jedna z tych ulic będzie wprowadzona jak nie obydwie natomiast gwarancji na to czy one wejdą i zostaną zatwierdzone przez Państwa i że znajdują się środki finansowe nie ma. Nie jestem samobójcą, żeby podejmować decyzję dzisiaj i deklarować, że na pewno te ulice będą zrobione. Dlatego na piśmie, w takiej formie jak Pan Andrzej Kołodziejczyk oczekuje takiej deklaracji nie podpiszę. Do projektu budżetu na 2009 rok, który złożę na ręce Pana przewodniczącego spróbuje wprowadzić tak, aby była jedna i druga ulica. I taką deklarację złożyłem i podtrzymuję, natomiast jaki będzie efekt, dopiero będziemy mogli powiedzieć po zatwierdzeniu budżetu na rok 2009.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Tak, tylko Pan Burmistrz wie, że to co będzie w projekcie budżetu, to rada ma niewielkie możliwości, żeby cokolwiek zmienić, bo chcąc coś wprowadzić musi z tego projektu zabrać.

P. Andrzej Kołodziejczyk – Nie otrzymałem odpowiedzi na moje pierwsze pytanie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Jakie? Proszę powtórzyć.

P. Andrzej Kołodziejczyk – Ja stwierdziłem tutaj wszem i wobec, że Pan redaktor wespół z Panem burmistrzem i po części inwestorem w tych artykułach wypowiadając się, mogę zacytować tutaj Pana burmistrza „próbowali tutaj udowodnić, że tu jest jakiś konflikt mieszkańcy-handlowcy”. To jest totalna nieprawda, ponieważ jedyną osobą, która oficjalnie wystąpiła z zapytaniem byłem ja. W związku z tym po co taka dyskusja sztuczna, jałowa powodująca konflikty, że to handlowcy-mieszkańcy. Chciałbym, żeby Pan burmistrz odpowiedział na jakiej podstawie mogę tutaj zacytować w artykule Gazety Pomorskiej stwierdził, że Pan Kołodziejczyk w imieniu handlowców. Czy tam było napisane w imieniu handlowców? Nie. Z poważaniem Andrzej Kołodziejczyk.

Burmistrz Stanisław Gliszczyński – Krótco mogę odpowiedzieć. Nie będę prowadził dalszej polemiki. Z Panem Andrzejem Kołodziejczykiem spotkałem się kilkakrotnie, również bez pisma. W lipcu jak się spotkaliśmy (i tu prosiłbym o potwierdzenie oczywiście, nie oczekuję tego w stu procentach) przyszedł Pan powiedzieć, że w imieniu handlowców przychodzi Pan z taką informacją ponieważ źle się dzieje bo Biedronka, bo to, bo tamto. Ja wtedy poprosiłem Pana o pisemne przedstawienie tej swojej tezy, którą Pan przedstawiał. Z tego czerpię informację, że wystąpił Pan w imieniu handlowców, bo powiedział Pan, że wspólnie z innymi handlowcami jesteśmy zaniepokojeni tym, że powstaje Biedronka. Dlaczego to się tak stało, a nie inaczej. Mogę tylko potwierdzić, że rozmowa odbyła się również z Panem z-cą kierownika Wydziału Inwestycji, Planowania i Rozwoju z Panem Szalskim, z Panią inspektor Wiolettą Skopek, która notabene sam Pan przyznał, że ją obraził i starał się Pan ją przeprosić podczas tej rozmowy, więc myślę, że stąd się wzięła ta informacja. Natomiast co do insynuacji redaktora prosiłbym mnie nie mieszać w polemikę Pana redaktora czy powiedzmy jakieś zagadnienia, czy wątki, które nie są w żaden sposób do udowodnienia, ponieważ nie udzielałem takich informacji, nie prowadziłem polemiki. Stwierdziłem fakty, które miały miejsce. To Pan

złożył pismo ja na to pismo odpowiadałem, a to, że padło pytanie czy to był mój kontrkandydat itd., bo rozumiem, że o ten tekst chodzi tak?

To tylko potwierdziłem, że pismo jest podpisane przez Pana Andrzeja Kołodziejczyka, natomiast sugestia redaktora odnośnie czy była mafia, czy cokolwiek to ja nie wiem. Ja tego nie potwierdziłem w żaden sposób. Dlatego prosiłbym, żeby nie używać takich słów publicznie. Ja tylko potwierdzam, że w związku z tym, że Pan na pierwszą rozmowę ze mną po powrocie z urlopu zgłosił się i powiedział, że w imieniu handlowców, ponieważ handlowcy są zaniepokojeni, bo ma tam coś powstać takiego, a takiego, czyli ma powstać dyskont itd. itd. I to się potwierdziło.

Przewodniczący Rady Grzegorz Myk – Dziękuję bardzo. Kończę ten wątek. Czy wszyscy otrzymali odpowiedzi? Chyba tak.

Radny Piotr Jagielski – Artykułu tego nie czytałem, ale wydaje mi się, że dużo tych artykułów odzwierciedla ładunek emocjonalny, który tkwi w wypowiedziach mieszkańców i czy się to komuś podoba, czy też nie taka jest opinia publiczna. Najlepiej byłoby, gdyby Pan burmistrz w przyszłości przedstawił cały cykl korespondencji, dyskusji, która wywiązała się na ten temat.

Ad. 20. Zamknięcie obrad XXIII sesji.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady Grzegorz Myk zamknął obrady XXIII sesji Rady Miejskiej w Koronowie.

Sesja trwała od godziny 10.00 do godziny 14.20.

Koronowo, dnia 12 września 2008 roku

Protokół sporządziła
Adela Rojek

Przewodniczący
RADY MIEJSKIEJ

Grzegorz Myk